



*Zbigniew Maj, Tomasz Kowalewicz*

*Raport z badań*

## **MŁODZIEŻ A NARKOTYKI**

*Program badań jakościowych zrealizowany na zlecenie*

*Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii*

*adres: ul. Widok 22/30, 00-023 Warszawa  
tel./fax: 621 27 98, 621 28 98, 621 21 99  
e-mail: [biuro@pasad.pl](mailto:biuro@pasad.pl)  
NIP: 521-032-58-05  
REGON: 012540276*

Warszawa, marzec 2009

## **Spis treści**

<b>ZAŁOŻENIA PROGRAMU, STRUKTURA BADAŃ.....</b>	<b>3</b>
CELE .....	3
OBSZARY I ZAGADNIENIA.....	3
METODA I RESPONDENCI.....	5
ZASADY ANALIZY .....	6
<b>WYNIKI.....</b>	<b>7</b>
<i>I. POSTRZEGANIE PROBLEMU NARKOTYKÓW WŚRÓD MŁODZIEŻY.....</i>	<i>7</i>
RANGA NARKOTYKÓW WŚRÓD PROBLEMÓW MŁODZIEŻY.....	9
NARKOTYKI JAKO PROBLEM MŁODZIEŻY.....	13
POSTRZEGANA DYNAMIKA PROBLEMU: CZY ZJAWISKO NARKOTYKÓW WŚRÓD MŁODZIEŻY MALEJE, CZY NARASTA? .....	15
POSTRZEGANIE PROBLEMU NARKOTYKÓW WE WŁASNYM ŚRODOWISKU.....	17
<i>II. WIEDZA I POGLĄDY NA TEMAT NARKOTYKÓW.....</i>	<i>19</i>
„NARKOTYK” – SKOJARZENIA .....	21
DEFINICJE NARKOTYKÓW .....	22
RÓŻNICE MIĘDZY NARKOTYKAMI .....	23
ZNANE NARKOTYKI.....	25
JAK DZIAŁAJĄ NARKOTYKI.....	26
<i>III. WIEDZA NA TEMAT NEGATYWNYCH SKUTKÓW BRANIA NARKOTYKÓW.....</i>	<i>31</i>
NEGATYWNE SKUTKI BRANIA NARKOTYKÓW .....	32
NEGATYWNE SKUTKI PALENIA MARIHUANY.....	35
<i>IV. RYZYKO UZALEŻNIENIA W OPINII MŁODZIEŻY.....</i>	<i>37</i>
CO TO JEST UZALEŻNIENIE .....	38
PO CZYM MOŻNA POZNAĆ OSOBĘ UZALEŻNIONĄ.....	39
CZY WSZYSTKIE NARKOTYKI UZALEŻNIAJĄ ? .....	41
CZY KAŻDY MOŻE SIĘ UZALEŻNIĆ – CZY SĄ LUDZIE ODPORNI ? .....	42
CZY NARKOTYKI MOŻNA BRAĆ BEZPIECZNIE .....	43
<i>V. BEZPOŚREDNIE DOŚWIADCZENIA ZE SFERĄ NARKOTYKÓW.....</i>	<i>46</i>
NARKOTYKI W NAJBLIŻSZYM OTOCZENIU .....	46
DOSTĘPNOŚĆ NARKOTYKÓW .....	47
<i>VI. PRYZWOLENIE OTOCZENIA NA NARKOTYKI.....</i>	<i>48</i>
OCZEKIWANE REAKCJE OTOCZENIA NA UJAWNIENIE BRANIA NARKOTYKÓW .....	49
<i>VII. NARKOTYKI A ALKOHOL.....</i>	<i>53</i>
CO JEST BARDZIEJ SZKODLIWE .....	53
CO JEST ŁATWIEJ DOSTĘPNE .....	55
<i>VIII. PROBLEM POMOCY BIORĄCYM NARKOTYKI.....</i>	<i>56</i>
JAK POSTĘPOWAĆ Z BIORĄCYM.....	56
JEŚLI TO NIE MARIHUANA, ALE INNE ŚRODKI, TO.....	57
DOKĄD PO POMOC W RAZIE PROBLEMU Z NARKOTYKAMI.....	58
OPINIE O PORADNIACH ANTYNARKOTYKOWYCH .....	59
<i>IX. STOSUNEK DO PROFILAKTYKI.....</i>	<i>60</i>
DOŚWIADCZENIE.....	60
OCENY .....	61
POSTULATY .....	62
<i>X. KWESTIA LEGALIZACJI MARIHUANY.....</i>	<i>63</i>
ARGUMENTY PRZECIWNİKÓW LEGALIZACJI.....	65
ARGUMENTY ZWOLENNIKÓW LEGALIZACJI.....	65
<b>PODSUMOWANIE .....</b>	<b>68</b>
<b>ZAŁĄCZNIK .....</b>	<b>71</b>

## **ZAŁOŻENIA PROGRAMU, STRUKTURA BADAŃ**

### **Cele**

Głównym celem zrealizowanego programu badawczego było dokonanie wielowymiarowej diagnozy szeroko rozumianego problemu narkotyków wśród młodzieży szkolnej, a w ramach tego dotarcie do tych aspektów postaw i przekonań badanej młodzieży, które są nie do końca uświadomione, nieuporządkowane, niespójne i niekoherentne, a jednocześnie determinują zachowania i konstytuują styl życia jednostek i nieformalnych grup młodzieżowych.

Celami szczegółowymi były:

1. pogłębiona diagnoza postaw młodzieży wobec osób biorących narkotyki i wobec ich używania; porównanie percepcji eksperymentowania ze środkami odurzającymi, brania problemowego i bycia uzależnionym, opinie na temat niebezpieczeństwa używania narkotyków oraz ujawnienie uzasadnień stojących za ocenami ryzyka wejścia w uzależnienie,
2. społeczne korelaty używania narkotyków (motywy sięgania po narkotyki, rówieśniczy kontekst używania narkotyków, używanie narkotyków przez dorastających a ich relacje z rodzicami, percepcja źródeł wsparcia posiadanych przez młodzież),
3. narkotyki a alkohol – porównanie postaw wobec legalnych i nielegalnych środków psychoaktywnych,
4. poglądy młodzieży na temat czynników działań profilaktycznych.

### **Obszary i zagadnienia**

Dyskusje koncentrowały się na następujących zagadnieniach.

Postrzeganie problemów młodzieży:

- najważniejsze problemy młodzieży w dzisiejszej Polsce,
- miejsce narkotyków wśród istotnych problemów młodzieży,
- ocena dynamiki zmian w zakresie problemu narkotykowego wśród młodzieży,
- źródła wiedzy na temat narkotyków i problemów związanych z narkotykami.

Opinie i wiedza na temat substancji psychoaktywnych:

- obszary skojarzeniowe związane z hasłem „narkotyki”,
- definicja pojęcia „narkotyk”,
- spostrzegane różnice między narkotykami; grupowa praca nad kategoryzacją środków psychoaktywnych,
- znajomość nazw i działania poszczególnych narkotyków,

- percepcja eksperymentowania ze środkami odurzającymi, brania problemowego i bycia uzależnionym,
- diagnoza znajomości negatywnych konsekwencji brania narkotyków,
- negatywne konsekwencje brania marihuany,
- znajomość „tabletki gwałtu” (GHB), opinie na temat jej wykorzystywania,
- wiedza na temat uzależnienia i mechanizmu wchodzenia w uzależnienie,
- wiedza na temat uzależniających właściwości różnych narkotyków,
- ocena subiektywnego niebezpieczeństwa uzależnienia,
- narkotyki a alkohol – czym się różnią, w czym są podobne.

Wzory używania narkotyków:

- znajomość osób, które używają narkotyki,
- najczęściej używane substancje przez młodzież,
- ocena częstotliwości, dawek, identyfikacja sytuacji używania narkotyków.

Dostępność substancji:

- opinie o dostępności narkotyków, kanałach dystrybucji w środowisku respondentów, znajomość dilerów, ocena czasu potrzebnego badanym na zdobycie narkotyku,
- jakie narkotyki najłatwiej dostać, jakie najtrudniej,
- ocena dostępności alkoholu dla respondentów,
- porównanie dostępności alkoholu i narkotyków.

Reakcje społeczne:

- wyobrażenie respondentów na temat reakcji otoczenia społecznego na branie narkotyków: rodzice, szkoła, policja, księża (inni duchowni),
- ocena, na ile narkotyki są modne w środowisku respondentów; co jest lepiej widziane w środowisku: picie alkoholu, czy branie narkotyków,
- ujawnienie generalnych przekonań na temat sposobu reagowania wobec osób biorących narkotyki,
- przetestowanie różnicy w opiniach: marihuana a inne narkotyki; czy marihuanę należy zalegalizować.

Czynniki zagrażające, chroniące, system pomocy:

- czy narkotyki można brać bezpiecznie – tzn. nie uzależniając się od nich,
- po czym można poznać, że ktoś już uzależnił się od narkotyków,
- czy od narkotyków może uzależnić się każdy młody człowiek, czy trzeba mieć jakieś cechy charakterystyczne sprzyjające uzależnieniu się; jeśli cechy charakterystyczne – to jakie,
- jakie osoby są odporne na uzależnienie się; jakie mają cechy, dzięki którym nie grozi im uzależnienie,

- wiedza na temat miejsc udzielających pomocy osobom z problemem z narkotykami.

Profilaktyka szkolna:

- uczestnictwo w zajęciach na temat uzależnień,
- opinie na temat zajęć profilaktycznych; ocena skuteczności.

### **Metoda i respondenci**

Badania zostały zrealizowane metodą zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI).

Objęto nimi 146 osób, uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Badaniom poddano dwie kategorie respondentów:

- osoby eksperymentujące z narkotykami – przyznające, że zażywały jakiś narkotyk w ciągu ostatniego roku,
- liderzy młodzieżowi – osoby zajmujące wysoką pozycję socjometryczną w klasie lub grupie rówieśniczej.

Dyskusje były prowadzone w grupach homogenicznych ze względu na płeć, rodzaj szkoły, wielkość miejscowości. Przeprowadzono 16 dyskusji grupowych:

Małe miasta (Puławy)

1. uczniowie gimnazjów – liderzy młodzieżowi
2. uczniowie gimnazjów – eksperymentujący z narkotykami
3. uczennice gimnazjów – liderki młodzieżowe
4. uczennice gimnazjów – eksperymentujące z narkotykami
5. uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – liderzy młodzieżowi
6. uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – eksperymentujący z narkotykami
7. uczennice szkół ponadgimnazjalnych – liderki młodzieżowe
8. uczennice szkół ponadgimnazjalnych – eksperymentujące z narkotykami

Duże miasta (Katowice, Kraków, Lublin, Łódź)

9. uczniowie gimnazjów – liderzy młodzieżowi
10. uczniowie gimnazjów – eksperymentujący z narkotykami
11. uczennice gimnazjów – liderki młodzieżowe
12. uczennice gimnazjów – eksperymentujące z narkotykami
13. uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – liderzy młodzieżowi
14. uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – eksperymentujący z narkotykami
15. uczennice szkół ponadgimnazjalnych – liderki młodzieżowe
16. uczennice szkół ponadgimnazjalnych – eksperymentujące z narkotykami

Wszystkie wywiady zostały zrealizowane wg tego samego scenariusza (scenariusz w załączniku).

## **Zasady analizy**

Wyjściowym materiałem do analizy były nagrania audio przebiegu wszystkich spotkań oraz dokonana na ich podstawie transkrypcja.

Przeanalizowano dokładnie zarówno transkrypcje (literalna treść wypowiedzi badanych), jak i nagrania (atmosfera, temperatura dyskusji, spontaniczność wypowiedzi, kłopotliwość lub atrakcyjność poruszanych wątków).

Wypowiedzi na wszystkie tematy były analizowane w podziałach :

Dziewczęta - chłopcy

Uczniowie gimnazjów – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych

Liderzy młodzieżowi – osoby eksperymentujące z narkotykami.

Mieszkańcy małych miast – mieszkańcy dużych miast

Wszystkie różnicowania opinii i postaw zostały uwzględnione w omówieniu wyników badania.

## WYNIKI

Wynikom analiz nadaliśmy strukturę najlepiej - zdaniem autorów – odzwierciedlającą sposób postrzegania, myślenia i reagowania uczestników dyskusji. Nie zawsze jest ona zgodna z zarysowanymi wcześniej generalnymi i szczegółowymi celami badania. Nie oznacza to, że cele te nie zostały osiągnięte. Wszystkie problemy postawione jako cele badania zyskały jakieś rozstrzygnięcie. Okazało się jednak, że część z nich ma dla zrozumienia zasadniczego problemu, czyli odtworzenia sposobu, w jaki narkotyki i ich zażywanie funkcjonują w świadomości i codziennym doświadczeniu badanych, znaczenie czasem drugorzędne, czasem marginalne. W związku z tym, opracowując wyniki, kierowaliśmy się nie logiką wcześniejszych założeń, lecz logiką uzyskanego materiału badawczego.

## I. POSTRZEGANIE PROBLEMU NARKOTYKÓW WŚRÓD MŁODZIEŻY

### NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

1. Główne problemy młodzieży, tak jak je sami widzą przedstawiciele tej kategorii społecznej, to kompleks, na który składają się cztery obszary:

- a) nałogi (w tym narkotyki),
- b) agresja w stosunkach rówieśniczych,
- c) brak komunikacji, kłopoty i nieporozumienia na styku młodzież – instytucje edukacyjne i młodzież – rodzice,
- d) akceptacja w grupie i uznanie przez rówieśników.

2. Wszystkie obszary są ze sobą powiązane. To, co się odbywa w jednym z nich, ma swoje konsekwencje w pozostałych. Branie narkotyków (również, a może przede wszystkim picie alkoholu) to, w oczach uczniów, metoda odreagowania, rozładowania stresów szkolnych lub napięć w grupie, a jednocześnie zachowanie symboliczne – manifestacja przynależności, posunięcie w grze o lepszą pozycję w grupie, itd. Owocuje konfliktami i kłopotami w innych obszarach. Ważne przy tym, że wzajemny związek pomiędzy problemami w różnych obszarach jest przez młodzież dobrze uświadamiany.

3. Do NAŁOGÓW młodzież zalicza zarówno picie alkoholu, jak i palenie papierosów czy zażywanie narkotyków, a spożywane w ramach tych nałogów substancje obejmuje zbiorczą nazwą UŻYWKI. W języku młodzieży szkolnej narkotyki nie mają żadnego specjalnego

statusu w porównaniu z alkoholem i tytoniem. Nie stanowią odrębnej jakości. To substancje z tej samej kategorii językowej i użytkowej, co wódka, piwo i papierosy.

4. Uczestnicy dyskusji nie postrzegają narkotyków jako ważnego problemu młodzieży. Przyznają, że owszem narkotyki mogą stanowić problem, ponieważ mogą być groźne dla zdrowia (zwłaszcza niektóre, choć dla nielicznych wszystkie) a przez to, skoro młodzież je bierze, potencjalnie sobie szkodzi, ale:

- a) szkody, powodowane przez narkotyki są mniejsze niż szkody, które pociąga za sobą picie alkoholu, a przede wszystkim palenie tytoniu – nałogi znacznie bardziej rozpowszechnione,
- b) potencjalne szkody są oddalone w czasie i tylko prawdopodobne, bo nie każda ilość narkotyków szkodzi.

5. Narkotyki nie są poważnym problemem młodzieży ale są, lub mogą być, problemem jednostek. Młodzież wyróżnia trzy klasy sytuacji, kiedy narkotyki mogą stać się problemem dla któregoś z ich rówieśników:

- a) brak „kultury brania” – przedawkowanie, wzięcie w nieodpowiedniej sytuacji (na przykład w szkole, gdzie łatwo zostać przyłapanym), „rozrabianie” pod wpływem narkotyków i w ogóle brak umiaru,
- b) branie „problemowe” ... *więc chyba w sumie większym problemem nie są nawet same narkotyki, ale przyczyny dla których je bierzemy,*
- c) popadnięcie w „złe towarzystwo”.

6. Zjawisko brania narkotyków przez młodzież - zdaniem większości uczestników, przy czym uczniowie gimnazjów są o tym silniej przeświadczeni, niż ich starsi koledzy - powiększa swój zasięg. Opinia ta ma uzasadnienie w obserwacjach uczestników dyskusji. Dostrzegają oni <sup>1</sup>, po pierwsze:

spowszednienie brania narkotyków; branie przestało być „wyczynem”, ekscysem, czymś specjalnym - stało się elementem codzienności, a sam temat nie jest już tabu - jest przedmiotem normalnych rozmów i nikt się z tym nie kryje,

po drugie:

obniżenie się wieku osób po raz pierwszy wchodzących w bezpośredni kontakt z narkotykami,

po trzecie:

---

<sup>1</sup> To może być oczywiście złudzeniem, wywołanym zmianą perspektywy, poszerzeniem własnych kontaktów i możliwości.



coraz łatwiejszy dostęp do narkotyków,

po czwarte:

uruchomienie sklepów z tzw. dopalaczami, zacierające granicę pomiędzy narkotykami a innymi substancjami psychoaktywnymi, poszerzające przy tym ofertę tych środków.

7. Niektórzy, zwłaszcza eksperymentujący z narkotykami chłopcy ze szkół ponadgimnazjalnych, uważają, że zjawisko się nie rozszerza, a nawet się kurczy. Jest to – ich zdaniem – efekt większej aktywności policji, owocującej podwyższoną ostrożnością dilerów.

8. We własnym środowisku badanych (szkoła, grupy towarzyskie) problem narkotyków ma znaczenie niewielkie. Zjawisko zażywania występuje na małą skalę i w formach (częstość, rodzaj narkotyków, dawki) nie stanowiących problemu.

9. Nielegalność narkotyków, jako parametr wyznaczający rangę problemu, ma - w wypowiedziach młodzieży - znaczenie marginalne.

## TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

### RANGA NARKOTYKÓW WŚRÓD PROBLEMÓW MŁODZIEŻY

**Najważniejsze obecnie problemy młodzieży, według opinii przedstawicieli tej grupy, to:**

1. Nałogi: alkohol, papierosy, narkotyki.
2. Agresywne wzorce zachowań grupowych skierowane przeciwko rówieśnikom lub kontestujące przyjęte normy społeczne.
3. Kłopoty - głównie ze szkołą, rodzicami i poczuciem tożsamości - oraz wynikająca stąd dezorientacja.
4. Akceptacja w grupie i problem tak zwanego złego towarzystwa.

Tylko nieliczne wypowiedzi ograniczały się do prostego wyliczenia szczegółowych problemów, traktując je jako niezależne od siebie. **Przeważająca większość podkreślała wzajemne związki pomiędzy wszystkimi tymi grupami problemów. Nałogi i agresywne wzorce zachowań traktowane były zazwyczaj jako objawy, kłopoty - jako przyczyny, a chęć przynależności do grupy i uleganie presji „złego towarzystwa” - jako mechanizm pośredniczący.**

## 1. NAŁOGI: ALKOHOL, PAPIEROSY NARKOTYKI

Triada - alkohol, papierosy, narkotyki (w tej właśnie kolejności) - to podstawowy zestaw odpowiedzi na pytanie o problemy młodzieży. Często występuje nazwa zbiorcza „nałogi”, uszczegółowiana w ogromnej większości przypadków jako właśnie te trzy rodzaje szkodliwych substancji.

Automatyzm odpowiedzi – są to bardziej werbalne reakcje na hasło a nie odpowiedzi na pytanie – każą przypuszczać, że tak definiowane nałogi niekoniecznie muszą być postrzegane jako problem najważniejszy. Są problemem najłatwiej definiowalnym i dostępnym językowo.

Na marginesie warto zauważyć, że w kategorii „nałogi” uszczegółowienie „narkotyki” pojawiało się znacząco rzadziej, niż alkohol i papierosy. Narkotyki, jak należy sądzić, bardziej kojarzone są z jednorazowym ekscysem, niż procederem ciągłym, zasługującym na miano „nałogu”.

Do nałogów doświadczanych przez młodzież niektórzy zaliczali również Internet, gry komputerowe i pornografię.

### **UWAGA :**

W bardzo w wielu wypowiedziach narkotyki, alkohol i papierosy były określane wspólną nazwą „UŻYWKI”. Na poziomie językowym zatem, w zestawieniu z alkoholem i papierosami nie mają odrębnego statusu. Są jedną z potencjalnie szkodliwych w dalszej perspektywie, substancji codziennego użytku.

## 2. AGRESYWNE WZORCE ZACHOWAŃ GRUPOWYCH I ŚRODOWISKOWYCH

Dyskryminacja, nietolerancja: *...jeżeli ktoś się różni, to jest tępiony..., ...w klasie zawsze jest przynajmniej jedna osoba, której nikt nie lubi..., ...nietolerancja wobec innych subkultur, innych religii. Na przykład jak jest Żydówka w klasie, to jest odrzucana, nietolerancja inności ...*

Agresja werbalna i fizyczna : *...przemoc w stosunku do innych..., ...ludzie się biją, nie potrafią porozmawiać..., .... za samo spojrzenie można dostać po twarzy..., agresja, znęcanie się psychiczne i fizyczne, odrzucanie od grupy..., agresja młodzieży do młodzieży nawet, między sobą. Jakieś głupie powody..., rosnąca przemoc, agresja między sobą nawzajem.*

Demonstrowana wrogość: ...zaczepianie, niekulturalne zachowanie..., ...niestosowne zachowanie, wulgarne...,... klną, bluzgają specjalnie, na pokaz..., ... „wandaliczne” zachowanie, kopanie śmietnika bez powodu..., ... bezsensowna agresja.

Werbalna, a czasem nawet fizyczna agresja wewnątrzpokoleniowa to problem poruszany w każdej z szesnastu grup. Charakterystyczne przy tym, że na przejawy nietolerancji zwracały uwagę przede wszystkim dziewczęta, natomiast na agresję chłopcy.

### 3. KŁOPOTY

#### z rodzicami

*ograniczenia...,... rodzice wtrącają się w nie swoje sprawy..., ... z rodzicami, każdy człowiek w okresie dorastania przeżywa swoisty bunt najczęściej skierowany przeciw rodzicom, brak kontaktu z rodzicami..., ...mnie najbardziej denerwują rodzice, bo mnie w ogóle nie rozumieją, oni mówią, że nie mają do mnie zaufania i mi na nic nie pozwalają..., ...gdy nie ma się oparcia w rodzinie, to szukamy go w czymś innym...*

#### ze szkołą, nauczycielami

*z nauką każdy chyba je ma, przynajmniej większość..., ...problemy z nauczycielami (może to być powodem sięgnięcia po narkotyki)..., ...zagrożenia w szkole (matematyka)..., ...przedmioty w szkołach nie interesują poszczególnych osób, które mają inne zainteresowania..., ... szkoła to jest ograniczanie rozwoju w innych sprawach.*

#### z wolnym czasem

*...cały czas siedzenie w domu, to jest nuda..., jak są zajęcia, to bym nawet tam nie poszedł. Siemacha taka, wolę iść z kumplami na piwo, niż tam siedzieć..., ... brak pomysłu na spędzenie wolnego czasu..., ...bieda, brak zainteresowań..., ....brak możliwości jakiegoś rozwoju i agresja, to się wybija w Polsce.*

#### ze znalezieniem swojego miejsca

*...odnalezienie swojego miejsca i tego kim chce się być w życiu, to sprawia, że ludzie próbują różnych rzeczy..., ...w tym wieku zaczynamy myśleć o przyszłości, zaczynamy szukać miejsca na świecie, celu w życiu..., ..., problemem mogło by być znalezienie takiego celu ..., .... to sprawia, że ludzie próbują różnych rzeczy, tak samo*

szukają sobie subkultur żeby się przyłączyć i czuć się pewnie..., ...odnalezienie swojego miejsca i tego kim chce się być w życiu.

#### ze służbami porządkowymi

straż miejska i policja..., ... straż miejska przede wszystkim..., .... siedzimy na ławce w grupie, od razu się muszą doczepić, spisać, rzucać.

#### z brakiem pieniędzy

brak kasy..., ...dużym problemem są zarobki, jest mało punktów gdzie młodzież może się zwrócić żeby dorobić sobie, ciężko jest gdziekolwiek zarobić.

#### 4. PROBLEMY Z AKCEPTACJĄ W GRUPIE I „ZŁE TOWARZYSTWO”

- na pewno problemem jest adaptacja w grupie, zależnie od tego jak się jest przyjętym w społeczeństwie.
- ludzie szukając celu często nie wiedzą co robić, i takim człowiekiem jest łatwo pokierować, podatność na wpływ osób. można wpaść w złe towarzystwo i wszystko się zacznie, narkotyki...
- zrozumienie wśród rodziców i nauczycieli, bo jeśli nas nie rozumieją to nam nie pomogą. I stąd się biorą wszystkie problemy, i używki, i agresja.
- używki są problemem, dużo osób ma problemy i uważają, że alkohol pomoże im w zapomnieniu tego,
- nikt nie chce być wyśmiany, więc włącza się w grupę rówieśniczą, która ma kontakty z narkotykami lub alkoholem, podłącza się po to, żeby nie być na uboczu,
- towarzystwo, to największy problem. Jak osoba trafi do nieodpowiedniego towarzystwa, to robi wszystko co mu narzuca, pali, pije, ćpa,
- nawet jeśli kiedyś się dobrze uczyła i była pilna i wpadnie w złe towarzystwo, to ona nie chce odstawać od reszty i też zaczyna palić, pić, nie chce być inna, żeby inaczej na nią patrzyli,
- złe towarzystwo, np. jak osoba wpadnie w nieodpowiednie towarzystwo, to każdy uprzedza ją „tutaj nie idź, to jest złe”; to ona: „oj tam!, oj tam!”, ale jak pójdzie, to ona tego nie widzi, że źle skręciła i właśnie zaczynają się papierosy, alkohol, narkotyki i to wszystko, co sprowadza do najgorszego,
- moim zdaniem taka osoba czuje się gorsza od innych, bo jeszcze tego nie robiła i dlatego zaczyna i nie widzi tego, zaczyna imprezować i chce się upodobnić do grupy,
- na imprezach alkohol, papierosy i nie zdaje sobie z tego sprawy,
- ulegamy presji otoczenia (chcemy się komuś przypodobać, ulegamy czyjejs presji) – chodzi tu o sięganie po używki.

## NARKOTYKI JAKO PROBLEM MŁODZIEŻY

Nic w wypowiedziach większości uczestników dyskusji – ani treść, ani tonacja, ani też temperatura emocjonalna - nie wskazuje na to, by postrzegali oni branie narkotyków przez młodzież jako szczególnie poważny problem.

Tylko w jednej z grup (gimnazjum, małe miasto) uczestnicy twierdzili, że jest to problem, ponieważ narkotyki rujną zdrowie.

Tylko dwie osoby zauważyły, że narkotyki w Polsce są nielegalne i to stanowi problem. Ten kierunek myślenia nie spotkał się z żadnym zainteresowaniem pozostałych uczestników dyskusji.

Poglądy prezentowane w pozostałych grupach można zaklasyfikować do następujących wątków:

Nie ma problemu narkotyków, tylko problem „kultury brania”:

- *to jest problem jak ludzie giną, jak przedawkują, dostają bzika i robią przestępstwa,*
- *jak niektórzy przesadzają to już to jest problem,*
- *tak, jak ktoś przychodzi do szkoły nawalony, to później ma problemy,*
- *według mnie, jeżeli umie się z nich korzystać, wtedy nie są problemem. Jeżeli nie robi komuś krzywdy tym, nie bije kogoś, nie używa przemocy pod wpływem narkotyków, to nie jest to problem,*
- *to jest wyolbrzymianie sprawy, jeśli ktoś chce, to sobie kupi i zapali i dziękuję,*
- *to nie jest żaden problem, jak ktoś chce zapalić skręta, to zapali, jak nie, to nie,*
- *wszystko jest dla ludzi, tylko trzeba znaleźć tą granicę dobrego smaku.*

Narkotyki, może nieszkodliwe, jeśli wzięte raz czy dwa, jednak prowadzą do uzależnienia - czyli niekoniecznie są problemem dziś, ale mogą być problemem w przyszłości:

- *zdecydowanie są, dlatego, że popada się w nałóg,*
- *jak już biorą, to w to wnikają,*
- *to jest problem, gdy to się wymyka spod kontroli,*
- *to znaczy jeszcze też może być tak, że każda próba też może później prowadzić do uzależnienia, to też jest, jedno skutkuje drugim,*
- *w nałóg można wpaść po każdym narkotyku,*
- *tak, bo niektórzy uważają, że palenie gandzi to jest nic takiego, bo podobno ona nie uzależnia, a wszystkie używki uzależniają, błędem jest dzielenie narkotyków na twarde i miękkie.*

Dla niektórych jest to problem, dla innych nie – to sprawa indywidualna:

- *to znaczy ja myślę, że narkotyki nie są jako takie problemem, ale to, dlaczego ludzie biorą i zażywają narkotyki jest strasznie indywidualną sprawą tak naprawdę. To nie można powiedzieć tak, że ten ma problemy, ten ma znajomych i tak dalej. Tak naprawdę, ile by nie zapytać osób, które zażywały narkotyki to myślę, że byłoby tyle odpowiedzi na to. Czy są takim problemem? Myślę, że zależy u kogo. Każdy problem z uzależnieniem, jakimkolwiek, moim zdaniem, jest problemem, bo jest uzależnieniem, prawda? I jeżeli ktoś nie ma problemu z tym, żeby się uzależnić, czy ktoś się nie uzależni, nie możemy wtedy mówić o problemie. Czy na przykład ktoś trzy razy w życiu powiedzmy zażył jakiś narkotyk, to nie można mówić o jakimś wielkim problemie na skalę krajową w tym momencie,*
- *dla mnie to nie jest problem, bo zależy gdzie się trafi. Jeżeli się trafi w towarzystwo, które jest ostro w to zaangażowane, to wiadomo, że się wciągnie. Ale jeżeli ktoś od czasu do czasu sobie zapali, to nie jest problem,*
- *narkotyki są złe, jeśli są sposobem poradzenia sobie z problemami. Jeżeli to jest sposób radzenia sobie ze stresem, to wtedy to jest problem. To się tyczy i marihuany, amfetaminy, morfiny, alkoholu czy też kawy,*
- *i to jeszcze trochę zależy z jakiego powodu próbujemy. Bo jak próbujemy po prostu tak, „a no słyszałem, że fajne, no to mogę zobaczyć raz i wszystko”, ale gorzej jak spróbujemy, bo mamy problem, i jak się nam chwilowo poprawi to potem idziemy w to dalej i wtedy jest gorzej. Więc chyba w sumie większym problemem nie są nawet same narkotyki, ale przyczyny dla których je bierzemy,*
- *znam takich ludzi, co wezmą okazyjnie, nie mają ciśnienia, a są tacy, którzy codziennie biorą, jak nie mają pieniędzy, to są agresywni, wszystko zależy od osoby,*
- *ja tam nie mam problemu. Chcę, to sobie zapalę, ale nie muszę.*

Niektóre narkotyki są problemem – inne nie. Problemem nie jest marihuana, a jest amfetamina i heroina.

- *marihuana nie jest problemem, amfetamina tak, bo się chodzi nabuzowanym,*
- *po marihuanie jest się spokojnym, łapie się klimacik tylko,*
- *moim zdaniem narkotyki nie są problemem, tylko te, które się nałogowo bierze, heroina, ale marihuana nie, to się tylko pali, śmiechy i tak dalej i nie ma problemu,*
- *heroina jest problemem dla tego, co bierze,*
- *te, które tworzą problemy, to na przykład amfetamina,*
- *miękkie nie tworzą, nie są problemem.*

Pogląd o nieszkodliwości marihuany bywał podważany z dość niespodziewanej pozycji:

**trudno dziś o dobrą marihuanę:**

- o *moim zdaniem są (problemem), łącznie z marihuaną, bo w tym momencie marihuana jest hodowana w granulacie i jest podlewana jedynie środkami dopingującymi wzrost, a do tych środków jest dodawana amfetamina albo morfina,*
- o *jak kupujesz u nieznanego albo na dworcu, to nigdy nie wiesz, w czym to było moczone,*
- o *dodają oregano a nawet pokruszone liście laurowe,*
- o *jeśli idziesz na osiedle i kupisz od kogoś worek, to nie wiesz co tam jest. Ale są ludzie, którzy sobie sadzą sami, wiedzą, co mają i się cieszą.*

## **POSTRZEGANA DYNAMIKA PROBLEMU: CZY ZJAWISKO NARKOTYKÓW WŚRÓD MŁODZIEŻY MALEJE, CZY NARASTA?**

Uczniowie gimnazjów (zarówno liderzy młodzieżowi, jak eksperymentujący z narkotykami) generalnie są zdania, że problem narkotyków wśród młodzieży narasta. Opinie uczniów szkół ponadgimnazjalnych są wyraźniej zróżnicowane: liderzy twierdzą, że raczej narasta a na pewno nie maleje, natomiast eksperymentujący z narkotykami, że nie zmienia się lub maleje.

### **PROBLEM NARASTA PONIEWAŻ:**

Narkotyki spowszedniały:

- o *teraz dużo osób uważa, że to jest normalna sprawa, że ja też będę, wiele osób się na tym łąpie, że ja sobie wciągnę, nic się nie stanie, a później na przykład tak jak są ankiety i każdy wie, kto co robi, a to się samemu widzi, z jakiej strony się patrzy, to się staje normą – korzystanie z narkotyków, ale to nie jest dobre,*
- o *tak samo to jest dla wielu jak jedzenie chleba - branie narkotyków, biorą praktycznie codziennie,*
- o *kiedyś nawet nie było tego tematu, to było tabu. Teraz nikt się z tym nie kryje.*

Obniża się wiek, w którym rozpoczynają brać:

- o *coraz młodszy sięgają,*
- o *mi się wydaje, że jest to coraz większy problem, ale nie tylko z samymi narkotykami, widać nawet małe dzieci palące,*

- o *coraz młodsze osoby sięgają. Coraz większy jest to problem, to jest też może chęć poczucia się dorosłym dla takiej osoby z podstawówki, bo co innego spróbować, a co innego cały czas potem palić,*
- o *to jest tak jak papierosy, które wcześniej nie były aż tak popularne, a narkotyki tak samo, coraz więcej się słyszy o osobach coraz młodszych, że jak będzie jakaś impreza, to że będą jakieś skręty, czy coś tam,*
- o *coraz młodszy ludzie sięgają po coś nowego, żeby się popisać, bo to jest modne, żeby do jakiegoś towarzystwa wejść.*

Coraz większa jest dostępność narkotyków:

- o *zwiększa się, bo jest większy dostęp do tego i coraz więcej osób bierze,*
- o *jest coraz większy problem, bo jest coraz większa dostępność,*
- o *więcej rodzajów, łatwo jest przemyścić,*
- o *coraz więcej się o tym mówi, bo niedawno nikt o tym nic nie mówił, a teraz gdzie się nie zapytasz o narkotyki, to wszyscy wiedzą o wszystkim,*
- o *co, gdzie, gdzie kupić,*
- o *niektórzy nawet do pierwszego lepszego podejda dealera i od razu mu wymieni całą listę,*
- o *jest coraz więcej dealerów, to znaczy, że skala problemu się powiększa.*

Powstały sklepy z dopalaczami, które z jednej strony ułatwiają dostęp a drugiej zaciemniają obraz sytuacji:

- o *ale są sklepy z nazwą „dopalacze”, a to są przecież narkotyki i to weszło i już normalnie handluje się tym,*
- o *tak, bo otwierają sklepy z legalnymi narkotykami, w Katowicach jest,*
- o *znaczy to jest niby legalne, to są takie substancje odurzające,*
- o *ale ten problem się zwiększa, są te sklepy takie właśnie,*
- o *znaczy ja myślę, że problem przestaje znikać dlatego, że ludzie starają się czymś zastąpić narkotyki. Tak samo jak teraz są pod nazwą „dopalacze”. Też w jakiś sposób narkotyki. Ludzie starają się wymyślać coś nowego, coś co może zastąpić narkotyk. I przez to tak naprawdę nie możemy mówić, że jest problem narkotykowy, kiedy ludzie biorą powiedzmy dopalacze, zażywają dopalacze.*



## PROBLEM MALEJE, PONIEWAŻ:

Dostęp jest coraz trudniejszy:

- o *ja sędzę, że nie, że właśnie zmniejsza się z roku na rok, takie mam wrażenie z tego, co widzę, coraz bardziej organy prawa ograniczają dostęp do tego, większe kontrole i tak dalej,*
- o *coraz mniejszy, dlatego że coraz mniej osób rozprawdza, i w tej chwili osiedlowi dealerzy to są ludzie, którzy się co chwilę zmieniają, nikt nie chce tego dłużej robić,*
- o *większe nagonki są po prostu,*
- o *policja robi swoje, wiadomo,*
- o *ten problem się trochę zmniejsza, tak mi się wydaje, bo policja robi nagonki.*

## POSTRZEGANIE PROBLEMU NARKOTYKÓW WE WŁASNYM ŚRODOWISKU

Uczestnicy dyskusji zazwyczaj nie dostrzegają problemu narkotyków w swoim najbliższym otoczeniu, gdyż:

Nie stykają się z nim bezpośrednio (głównie liderzy młodzieżowi w gimnazjach):

- o *moi znajomi nie są narkomanami,*
- o *u nas tego nie ma,*
- o *w moim towarzystwie nie próbują narkotyków,*
- o *u mnie w towarzystwie nie ma problemu narkotyków, tylko raczej wiem o tym z otoczenia szkolnego.*

Przypadki, z którymi mają do czynienia, nie mają dla nich rangi problemu (eksperymentujący):

- o *niektórzy sobie popalają czasami,*
- o *czasami na dyskotecce moje koleżanki biorą,*
- o *dużo osób, jeżeli chodzi o to, od czego się zaczyna np. bakę (marihuanę), zapalić sobie papierosa albo bakę i to jest już normalne, gdyby ktoś mi o tym powiedział, to jest dla mnie normalna wiadomość,*
- o *zależy jeszcze jakie narkotyki. W moim środowisku raczej palą, białych proszków nie widziałam,*
- o *w moim towarzystwie to koleżanki lubią sobie zajarać trawę. Chłopaki jakieś pigsy, jak idą do klubu, to są tabletki pobudzające. To się pojawia, ale nie jest problemem jeszcze,*

- o *jak ja widzę dziewczyny czy tam chłopców w szkole, idą w gimnazjum i mają oczy takie i idą od ściany do ściany a nauczyciele nic. To nie jest może często, ale zdarza się.*

Za problem większy i bardziej zasługujący na uwagę uznają alkohol:

- o *nie, bo nie widzę osób, które chodzą po ulicach naćpane, bardziej po alkoholu,*
- o *gorszy jest alkohol,*
- o *bardziej już alkohol, niż narkotyki.*

Nieliczni, którzy dostrzegają problem narkotyków w swoim otoczeniu, mają na myśli nie jego powszechność, głębokość czy drastyczność, ale sam fakt, że branie narkotyków uważają za szkodliwe:

- o *to jest poważny problem, bo narkotyki całkiem zmieniają człowieka. Palenie trawy to mniej, ale jakieś cięższe to trudno jest z taką osobą lepszy kontakt złapać, dystansuje się,*
- o *mam kolegów którzy, cały czas, codziennie palą i z nimi się nie da normalnie pogadać,*
- o *mój brat był uzależniony od palenia marihuany. I on po dwóch miesiącach uzależnienia stał się tak agresywny, że rzucił się na mnie z pięściami.*

## II. WIEDZA I POGLĄDY NA TEMAT NARKOTYKÓW

### NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

1 Skojarzenia wywoływane przez słowo „NARKOTYK” tworzą oś z jednym krańcem wyraźnie pozytywnym, „różowym”, oznaczającym przyjemność (RADOŚĆ, ZABAWA, EUFORIA, ŚMIECH ), drugim wyraźnie negatywnym, „czarnym” (ŚMIERĆ, CIERPIENIE, CHOROBA, HIV, DEPRESJA).

2 Bliższe krańca „różowego” są narkotyki „miękkie” (MARIHUANA, KONOPIE, TABLETKI) i towarzyszące im skojarzenia techniczne (LUFA, UŻYWKWA), bliższe natomiast „czarnego” krańca - narkotyki „twarde” (HEROINA, AMFETAMINA, MORFINA, BIAŁY PROSZEK), z przypisanymi im skojarzeniami technicznymi (STRZYKAWKA, W ŻYŁĘ, WCIĄGANIE)

3 „Różowy” kraniec osi skojarzeń charakterystyczny był wyłącznie dla osób eksperymentujących z narkotykami, „czarny” – prawie wyłącznie dla liderów młodzieżowych. Liderzy zachowali w wyobraźni groźny, naznaczony tragizmem obraz świata narkotyków, wywodzący się z drastycznych filmów z lat 70-tych i 80-tych. Dla osób eksperymentujących jest to już świat bardziej przyjazny, a narkotyk to substancja bardziej oswojona i „udomowiona”.

4 Narkotyk, według wspólnej definicji i takiej samej dla wszystkich, to:

**substancja odurzająca, zmieniająca świadomość**, która ponadto:

**ma zdolność uzależniania,**

**powoduje** mniejsze lub większe **szkody** fizyczne i psychiczne oraz degradację społeczną osób, które ją zażywają.

5. W podawanych przez uczestników dyskusji definicjach szkodliwość i zdolność uzależniania występowały jako równorzędne cechy konstytutywne pojęcia narkotyk. Jednak w dalszych częściach dyskusji rysowała się wyraźna relacja wynikania lub następstwo czasowe:

- o jeśli nie ma uzależnienia, to nie ma szkód
- o najpierw uzależnienie, dopiero potem szkody

6. Podstawowe wymiary różnicujące narkotyki w języku i świadomości badanych, to:

- o sposób i kierunek działania (pobudzenie – rozluźnienie – halucynacje – utrata kontaktu z rzeczywistością – radość – euforia),

- o postać i sposób przyjmowania (do wciągania - do łykania – do palenia – do wstrzykiwania),
- o moc, siła działania,
- o czas działania: jak szybko następują efekty i jak długo się utrzymują,
- o cena,
- o zdolność uzależniania.

7. Podział na narkotyki „twarde” i „miękkie” jest powszechnie znany, ale jak się zdaje, nie używany na co dzień.

8. **Powszechnie znane** narkotyki to *marihuana, LSD, amfetamina, kokaina, heroina*. **Mniej znane** są grzyby halucynogenne, *Acodin, ecstasy, morfina, haszysz*. Wymieniano jeszcze kilkanaście nazw mniej znanych narkotyków, wśród których na uwagę zasługują *bieluń (rośnie nawet na osiedlu)* i od bardzo niedawna obecna na rynku „dopalaczy” *szalwia wieszczą*.

9 Powszechnie znane jest działanie

#### **marihuany**

poprawia humor i nastrój, pogłębia percepcję i świadomość, uwrażliwia, pogłębia lub wzmacnia aktualny stan psychiczny

#### **amfetaminy**

popudza i energetyzuje, ułatwia naukę (chwilowo)

#### **kokainy**

popudza, energetyzuje, zwiększa odwagę i pewność siebie

#### **LSD**

odcina od rzeczywistości i przenosi w świat halucynacji

#### **heroiny**

daje poczucie szczęścia, koi, szybko degraduje lub uśmierca

10. Równie powszechnie i dobrze znane jest działanie „tabletki gwałtu”, bardzo rzadko wymienianej spontanicznie jako narkotyk.

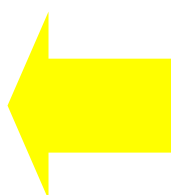
## TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

### „NARKOTYK” – SKOJARZENIA

Obszar skojarzeniowy związany z hasłem „*narkotyk*” ma bardzo szerokie spektrum znaczeniowe i emocjonalne,

od:

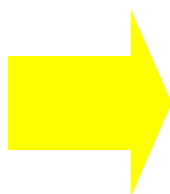
*telewizja w trójwymiarze,  
śmiech,  
zabawa,  
radość,  
euforia,  
dyskoteka,*



strona  
różowa

do:

strona  
czarna



*śmierć,  
cierpienie,  
choroba,  
HIV,  
depresja.*

Skojarzenia liderów młodzieżowych, zwłaszcza z małego miasta, lokalizują się zdecydowanie po stronie „czarnej” natomiast strona „różowa” w ogóle nie jest wśród nich reprezentowana.

Przeciwny biegun jest charakterystyczny dla eksperymentujących z narkotykami osób z dużych miast – strona „czarna”, jest reprezentowana słabo, natomiast silnie „różowa”

Jeśli chodzi o skojarzenia „techniczne”, to liderom słowo „*narkotyk*”, kojarzy się ze sferą raczej narkotyków twardych:

*heroina,  
amfetamina,  
biały proszek,  
morfina,*

**strzykawka,  
w żyłę,  
prochy,  
wciąganie,  
drugi,**

natomiast osobom eksperymentującym, raczej z narkotykami miękkimi:

**marihuana,  
konopie indyjskie,  
używka,  
jakieś tabletki,  
lufa.**

## **DEFINICJE NARKOTYKÓW**

1. Według elementarnej, uznawanej przez wszystkich uczestników dyskusji definicji, narkotyki to **środki odurzające, zmieniające świadomość:**

- *wpływające na stan psychiczny,*
- *zmieniające świadomość,*
- *które powodują, że wchodzimy w inne stany świadomości,*
- *silnie zmieniające świadomość, silniej niż alkohol,*
- *działające na ośrodki nerwowe w mózgu odpowiedzialne za postrzeganie i układ nerwowy.*

### **a w szczególności:**

- *środki dodające siły, poprawiające humor,*
- *takie środki odurzające, uzależniające, po których ma się fagę, widzi się różne rzeczy, ma się dobry humor, dużo energii,*
- *robi się rzeczy, których normalnie by się nie robiło,*
- *(narkotyk) wprowadza w inny świat, zmienia naszą świadomość, zmienia stan psychiczny, może pobudzać, może wpędzać w jakąś depresję, może powodować halucynacje,*
- *jakaś substancja, która powoduje uwolnienie w naszym mózgu jakichś substancji, dzięki którym czujemy się lepsi, albo wprawia nas w jakiś super stan emocjonalny,*
- *środek, który odcina od realistycznego świata i problemów które mamy,*

- o *zapomina się o codzienności po prostu, jest wylot w kosmos, nie myśli się o konsekwencjach.*

2. Najczęstszym rozszerzeniem tej definicji, jest **zdolność do uzależniania** użytkowników:

- o *coś, co działa na mózg, albo ogólnie na ciało i uzależnia,*
- o *który może doprowadzić do uzależnienia,*
- o *coś niebezpiecznego, co nas uzależnia, chęć spróbowania, co nam to daje, często osoba, która weźmie narkotyk na zabawie czuje się fajnie, a później nie potrafi się już bez tego bawić, przyzwyczajają się, czuje się weselsza, pewniejsza,*
- o *środek odurzający, z którym się wiążą problemy i osoba, która zażywa narkotyki, nie radzi sobie później z tym,*
- o *jest to problem, który staje się coraz większy z upływem czasu.*

3. Kolejnym rozszerzeniem definicji są **negatywne skutki zdrowotne i degradacja społeczna**, powodowane przez narkotyki:

- o *coś szkodliwego dla zdrowia,*
- o *trucizna,*
- o *broń chemiczna,*
- o *produkt który wyniszcza organizm,*
- o *daje chwilową przyjemność, a na dłuższą metę to szkodzi organizmowi i prowadzi do śmierci,*
- o *jest to substancja która może wywołać w organizmie skutki uboczne nieodwracalne, zaburzenie psychiczne.*

4. Status prawny – **nielegalność** – był najrzadziej zgłaszanym rozszerzeniem definicji narkotyków.

## **RÓŻNICE MIĘDZY NARKOTYKAMI**

### Sposób (kierunek) działania

- o *stymulanty, antydepresanty są takie, że czujesz się lekki, nie czujesz ciała, różne są,*
- o *po jednej gadasz z drzewami, po drugiej masz doła, po trzecim masz humor,*
- o *po jednym narkotyku ktoś czuje się wyluzowany, chce mu się śmiać, np. po marihuanie, a po drugim chce mu się chodzić, chce mu się coś robić,*
- o *jedne pobudzają człowieka a drugie spowalniają,*

- o jedne pobudzają, drugie odurzają tak, że odlatujemy niby, trzecie uśmierzają ból, no i tak dalej. no i też stopniem uzależnienia się,
- o ecstazy najczęściej daje zabawy, później amfa czy coś takiego, a tak z pigsów to nie wiem,
- o niektóre przymulają, niektóre stymulują,
- o są takie które można było by porównać z trucizną a te drugie takie, które po prostu relaksują, uspokajają,
- o np. po jednych się śmieję,
- o są uspokajające i takie które pobudzają,
- o różnica w samopoczuciu, jedni są szczęśliwi, pełni energii, drudzy mają zawiasy, łapią doła, mają chęć zabić się bo problemy w rodzinie,
- o po jednym narkotyku ktoś czuje się wyluzowany, chce mu się śmiać np. po marihuanie, a po drugim chce mu się chodzić, chce mu się coś zrobić.

#### Postać – sposób przyjmowania

- o trzy rodzaje - do palenia, do dawania w żyłę i wążania albo tabletki,
- o rodzajem przyjmowania,
- o są pod różnymi postaciami, jest proszek, są tabletki,
- o ale są narkotyki, które się pali, wstrzykuje, wciąga,
- o wyglądem,
- o zażywaniem,
- o sposób stosowania ( dożylnie, nosem, palić),
- o przykładowo można wziąć tabletkę a innym do żyły,
- o wygląd, marihuana to jak tytoń, amfetamina to proszek.

#### Moc siła działania

- o moc tych narkotyków się różni,
- o są mocniejsze, są słabsze, są większe, mniejsze,
- o no tak są silne i nie silne,
- o siłą działania, jaki jest procent tej substancji psychoaktywnej.

#### Czas działania

- o amfetamina działa np. 10 godzin a marihuana godzinę lub pół, słyszałem o przypadkach zamarznięcia pod wpływem amfetaminy,
- o działanie, długość działania,
- o szybkością wchodzenia,



- o schodzenia przede wszystkim, po marihuanie po dwóch godzinach już się normalnie człowiek czuje,
- o skun będzie trzymał może z godzinkę, feta może trzymać całą noc, i jeszcze zejście na następny dzień - to zależy kto jak chce się bawić.

### Cena

- o różnią się ceną,
- o cenowo się różnią. tanie to na przykład skun albo feta a drogie koks chociażby,
- o ceną, środowiskiem. tak naprawdę jakie jest środowisko taki jest też przybierany narkotyk. na powiedzmy jakichś ekskluzywnych dyskotekach czy imprezach jest zażywana kokaina. na domówkach bardziej marihuana.

### Zdolność uzależniania

- o uzależnieniem też,
- o jak szybko uzależniają,
- o złe czyli te które uzależniają na dłużej a dobre te po których masz dobrą fazę na jakiś czas i nie uzależniają,
- o od niektórych nie można się fizycznie uzależnić a od niektórych tak,
- o są lekkie albo twarde, lekkie to takie, przy których człowiek uzależnia się psychicznie a twarde – fizycznie, potem ciało nie może funkcjonować.

### Twarde - miękkie

- o są narkotyki twarde i miękkie,
- o miękkie to trawa, bo to jest najbardziej dostępne i propagowane, a twarde to heroina, po czym są zejścia,
- o są twarde i miękkie: twarde gorszy, mocniejszy,
- o marihuana to jest ten miękki, mimo, że mieszanka.

### Pochodzenie

- o są naturalne, są sztuczne, chemiczne,
- o czy są naturalne czy chemiczne.

## **ZNANE NARKOTYKI**

### 1. Narkotyki powszechnie znane (nazwy wymieniane w każdej grupie)

marihuana  
 kwas/ LSD  
 amfetamina

kokaina

heroina

2. Narkotyki średnio znane (nazwy wymieniane w nieco mniej lub nieco ponad połowie grup)

tabletki/tablety/dropsy

grzyby halucynogenne

acodin

ecstasy

morfina

haszysz

3. Narkotyki mało znane (wymieniane w niektórych grupach)

szałwia<sup>2</sup>

ecstasy

speed

bieluń

barbiturany

benzodamina

crack

gałka muszkatołowa

klej

kodeina

koks

kompot z makowców

opium

THC

tramadol

tussipect

## JAK DZIAŁAJĄ NARKOTYKI

### MARIHUANA

- **Poprawia humor i nastrój**

...daje, że śmiejemy się ze wszystkiego, cały czas jest śmiech..., ...śmianie się z byle czego...,...to jest śmiechowa..., ...po trawce zawsze są takie humory, pełnia energii...,

---

<sup>2</sup> Meksykańska *Salvia Divinorum*

*...daje jest niezły „zlew” to znaczy śmiać się chce..., ... jest śmiesznie, jak ktoś za dużo wypali to rzygać mu się chce, ma sucho w buzi..., ....jak ktoś jest smutny lub zdołowany to jedzie z kumplami i zażywa marihuany, wtedy już nie ma problemów, już jest zadowolony, później kończy się czas i przestaje działać i wtedy problem jest jeszcze większy..., ...to jest takie totalne rozluźnienie mięśni..., ...wywołuje uniesienie, halucynacje, taką ogólną radość, sytuacje dosyć codzienne, błahe wywołują śmiech, nieuzasadnioną radość.*

○ **Pogłębia percepcję**

*...pobudza, znaczy pobudza bardziej nasz stan świadomości..., ...odczucia zwiększa..., ...jest jeszcze głębokie myślenie, świadomość, różne refleksje przychodzą, inaczej się myśli..., ...zdolność postrzegania wielokrotnie wzrasta..., ...bardzo często palacze marihuany mówią o tym, że po zapaleniu rozumieją cały świat.*

○ **Wzmocnia aktualny stan psychiczny**

*...to zależy jaki jest człowiek, bo każdy narkotyk oddziałuje inaczej na innego człowieka. na jednego może działać marihuana pobudzająco a drugi się położy i będzie widział gwiazdki i będzie leżał przez pół dnia..., ...uspokaja albo ma się halucynacje..., ... zależy od nastroju człowieka, bo jeżeli jest się zdołowanym to marihuana pogłębia jeszcze ten stan i więcej osób popełnia np. samobójstwo, ale o tym się nie mówi, ale gdy mamy dobry humor to mamy jeszcze większy powód do śmiechu.*

○ **Skutkuje nieprzyjemnie**

*...wywołuje pocenie się, ma się mniej płynów, pić się chce, głód jest..., ...stany depresyjne i lękowe..., ...senność..., ... opóźnione reakcje.*

## AMFETAMINA

○ **Pobudza i energetyzuje.**

*...nie chce się spać..., ...pobudza, tak samo jak kokaina..., działa pobudzająco..., ...taki narkotyk – doping..., ... dodaje energii, wszystko można zrobić, jest się panem świata..., ...daje siłę, dużo energii..., ...nie chce się po niej spać i się chudnie..., .... amfetamina wychudza strasznie,*

○ **Ułatwia naukę**

*...lepiej się można uczyć po amfie..., ... szybciej się przyswaja wiedzę..., ...to najczęściej studenci biorą. to bardzo popularny narkotyk wśród studentów, przed sesją. jest tak, że trzeba brać w małych dawkach, w małych dawkach ona zwiększa ukrwienie mózgu i wtedy można naprawdę dużo zapamiętać, a jak się troszeczkę więcej weźmie to wtedy mamy halucynacje, różne rzeczy.*

o **Ale ulotnie**

*...na początku rozszerza możliwości..., ...tylko potem trzeba na drugi dzień wziąć żeby wszystko to umieć..., ...zapamiętuje się dobrze naukę po amfetaminie, dobrze się uczy, ale potem się i tak zapomina..., ....jeszcze jest ten narkotyk co się tak uczy łatwo i później się zapomina.*

KOKAINA

*...bardzo mocno pobudza organizm..., ... mamy dużo energii, mało jemy, możemy powiedzieć trzy dni pracować bez spania, bez jedzenia i spania..., ...zwiększa się odwaga, pewność siebie.*

LSD

*...po nim ma się swój świat, nie kontaktuje się z zewnętrznym..., ...to jest najsilniejszy dla mnie obecnie narkotyk..., ...gościu po LSD chciał skakać przez drzwi, przenikać przez ściany, więc chyba mocno mu kopnęło w mózg ..., ....po LSD mamy jakieś halucynacje..., ...daje halucynacje, sprawia, że świat jest zupełnie inny niż zazwyczaj..., ... świat najczęściej widzi się w różnych kontrastowych kolorach i ma się na przykład zwidy..., ...jest to narkotyk, który ma najmniejsze oddziaływanie na organizm i powoduje najmniej szkodliwych zmian i najmniej uzależnienia, a działa długo.*

HEROINA

*... to jest coś takiego, że to jest jeden z tych najmocniejszych narkotyków, był kiedyś stosowany zamiast morfiny... .. działa bardzo kojąco, że człowiek wchodzi w stan **zpełnego szczęścia**, ale po zakończeniu się tej fazy szczęścia jest faza depresyjna, sporo osób po heroinie nie umiera dlatego, że przedawkowało tylko dlatego, że niektórzy popełniają samobójstwo..., ...jak się już weźmie w żyłę to już będzie waliło non stop **i do piachu** – tyle będzie z człowieka..., ...po heroinie, podobno wspaniale, chociaż w to nie wierzę, no i tyle..., ...no to praktycznie jest już śmierć, po jednej czy dwóch dawkach można się uzależnić..., ...czytałem nawet takie badania, że średni żywot heroinisty od wzięcia pierwszej dawki to ok. 8 lat.*

GRZYBKI

*...halucynacje..., ...widzi się na ścianie różne rzeczy, fraktale, słoniki..., ...po nich jest śmiechowa, nie kontaktowanie..., ...wywołują halucynacje, „schizy”..., ...różne **zwidy**.*

### TABSY (ecstasy)

*pełno energii..., ... na dyskotekach przeważnie są tablety, dużo jest energii, można się dużo bawić..., ..., halucynacje, rolety się nazywają..., ...to przeważnie na dyskotekach, żeby mieć humorek..., ...chce mu się tańczyć i w ogóle, oczy szerokie..., ... są po nich fazy..., ...strasznie dużo tańczyć się chce, ma się dużo energii..., ....po nich fajna faza jest, lekki jest człowiek, może skakać..., ...słyszałam, że po ecstasy (kosztuje 810 zł) poprawia się wydolność organizmu możemy tańczyć dłużej, nie męczymy się, bawimy się, można nie spać 3-4 dni to działa jak trochę yerba mate*

### KLEJ

*wąchanie kleju **daje agresję**, że jest się bardziej pobudzonym..., ... po wąchaniu idzie się na mecz, wywołuje się bójkę, **jest się herosem, ale też się ma siłę**.*

### ACODIN

*...przy określonej dużej ilości ma się **halucynacje**..., ...po tym leku, wydawało im się, że są kurczakami..., ...koleżanka po Acodinie była pajakiem, próbowała wchodzić na ścianę i musiałyśmy ją zdejmować.*

### GHB

*...w małych dawkach działa jak alkohol, ale później powoduje senność i **traci się przytomność**, najciekawsze jest to, że jest to substancja, która normalnie w organizmie występuje i ona się rozkłada i trudno ją wykryć potem w organizmie..., ...też w jakiś sposób otumania..., ...ona znieczula, ale **znieczula tak, że nie wiemy co się z nami dzieje**, w ogóle odcina nas do świata, łatwo jest taką osobę zgwałcić..., ...jak jakiś chłopak wrzuci dziewczynie do picia, tego się nie da wykryć ani nic i dziewczyna nie wie co się z nią dzieje, nie kontaktuje - tzw. zgon, nie jest świadoma tego, co robi i staje się łatwa do wykorzystania.*

### Wiedza i opinie na temat GHB

Wszystkie dziewczęta i prawie wszyscy chłopcy słyszeli o „tabletkę gwałtu” i wiedzą, na czym polega jej działanie. Większość również wie, że są dwa jej rodzaje działające w nieco odmienny sposób.

Nikt z uczestników dyskusji nie spotkał się z informacjami o przypadku zastosowania „tabletkę gwałtu” w swoim środowisku.

Stosowanie „tabletki gwałtu” wywołuje zdecydowane potępienie – zwłaszcza wśród chłopców z gimnazjów i wszystkich dziewcząt, wyrażające się głównie epitetami pod adresem sprawców:

- o *trzeba być niezłym zbrojeńcem, żeby coś takiego wyprawiać,*
- o *takie tabletki wykorzystują ludzie „krótky”; są cholernie zakompleksieni,*
- o *którzy nie dostrzegają swoich wartości, nie chce im się czegoś zrobić, żeby spróbować,*
- o *mają problemy z kontaktami z innymi,*
- o *są w ogóle popaprani. Trzeba być świrem po prostu, mi nie przychodzi do głowy, żeby kogokolwiek zgwałcić. Danie komuś takiej tabletki do zażycia, to jest jednoznaczne z gwałtem, to jest głupota ludzka,*
- o *wykorzystywanie tej tabletki, to jest chore,*
- o *to jest złe, bo potem dziewczyna cierpi, jak ją ktoś zgwałci. To jest złe, najgorsze co może być,*
- o *wykorzystywanie tej tabletki dla mnie jest chore, takie zwierzęce zachowanie, bo to zależy ludziom na jednym, na seksie. I to jest chore, jak jest seks bez miłości,*
- o *to też świadczy o tym, że ktoś ma problemy, to jest żenujące. ja bym się wstydziła coś takiego zrobić.*

Wśród chłopców ze szkół ponadgimnazjalnych reakcje i oceny były mniej radykalne i wyrażały do problemu raczej stosunek ironiczno-pobłażliwy.

**[Śmiejemy się, każdy wie, że to jest złe]**

- o *stworzona w dobrym celu,*
- o *dla chłopaka to dobrze, dla dziewczyny to złe,*
- o *są takie, że są chętne, a inne będą pamiętać,*
- o *czasem przydatne, czasem nie,*
- o *dla nas przydatne, dla dziewczyn nie - ja nigdy nie próbowałem,*
- o *jak babka odmawia, to się z tym pogódź i znajdź następną.*

Poczucie zagrożenia

Wszystkie dziewczęta twierdzą, że starają się minimalizować niebezpieczeństwo, uważając na to, co robią i w jakim towarzystwie:

- o *jak jest taka sytuacja, że jest impreza czy dyskoteka to staramy się pilnować, żeby nie zostawiać picia, z koleżanką cały czas być, czy z kolegą, a jak się zostawiło picie, to już nie pić,*
- o *najlepiej mieć jakąś przyjaciółkę obok siebie lub przyjaciela, żeby pilnował ciebie, wtedy jest mniejsze prawdopodobieństwo, że ktoś może wrzucić taką tabletkę*

- o *trzeba pilnować swoich napoi,*
- o *biorę pod uwagę, że ktoś by mi mógł podrzucić taką tabletkę, i to zawsze,*
- o *ja nie biorę tego pod uwagę, bo nie chodzę na dyskoteki i tym podobne. Jeżeli spotykam się, to ze znajomymi w kręgu osób, które bardzo dobrze znam. A na dyskotekach to wiadomo, że trzeba się pilnować.*

Ale zdarza się im o tym również zapomnieć:

- o *ja nie myślę o tym,*
- o *no bo każdy żyje zabawą,*
- o *mam nadzieję, że mnie to nie spotka,*
- o *każdy zapomina o tym,*
- o *wiadomo, że taki problem jest, tabletki gwałtu jest, ale nie, w życiu, mnie to nie dotknie, tak jest ze wszystkim moim zdaniem.*

### **III. WIEDZA NA TEMAT NEGATYWNYCH SKUTKÓW BRANIA NARKOTYKÓW**

#### **NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI**

1 Szkodliwość narkotyków jest w pełni uświadamiana. Dobrze i powszechnie znane są wszystkie negatywne skutki brania narkotyków w zakresie:

- a) zdrowia fizycznego,
- b) zdrowia psychicznego,
- c) konfliktów z otoczeniem społecznym, zagrożenia degradacją,
- d) utraty kontroli nad własnym zachowaniem,
- e) trwałych zmian charakteru i osobowości,
- f) konfliktu z prawem,
- g) kłopotów finansowych,
- h) zagrożenia uzależnieniem.

2. Ten ostatni rodzaj - zagrożenie uzależnieniem - to w świadomości młodzieży największe niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą zażywanie narkotyków. Wszystkie pozostałe są mało prawdopodobne, o ile nie wpadniemy w uzależnienie. Uzależnienie to rodzaj czynnika wyzwalającego dla wszelkich innych negatywnych skutków narkotyków.

3 Negatywne skutki palenia marihuany nie dla wszystkich są oczywiste. Według części badanych marihuana nie powoduje żadnych istotnych szkód ani w organizmie, ani w

psychice, ani też w funkcjonowaniu społecznym. Pozostali (większość) uważają, że marihuana osłabia pamięć, uzależnia psychicznie, obniża napęd i motywację w ważnych sferach życia, pozbawia kontroli nad zachowaniem w wypadku nadużycia i może stanowić pierwszy krok, wprowadzający do świata bardziej niebezpiecznych narkotyków. Znacząca większość tych osób, które uznają negatywne skutki palenia marihuany jest przy tym zdania, że nie są to skutki automatyczne ani też natychmiastowe. Trzeba przekroczyć pewien próg częstości palenia lub ilości wypalanego specyfiku, aby pojawiło się prawdopodobieństwo ich wystąpienia.

## TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

### NEGATYWNE SKUTKI BRANIA NARKOTYKÓW

#### Zdrowie fizyczne

- *wątroba niszczy się, nerki,*
- *płuca,*
- *problemy z sercem, kołatanie,*
- *ostatecznie śmierć,*
- *zapaść, śmierć,*
- *konsekwencje zdrowotne, wyniszcza się organizm, mózg, traci się szare komórki, jeżeli za dużo weźmie, to można przedawkować – śmierć,*
- *wylądowanie w szpitalu, śmierć, problemy,*
- *uszczerbek na zdrowiu,*
- *heroina niszczy ukrwienie organizmu,*
- *wycieńczenie organizmu,*
- *wyniszczenie organizmu każde używki (papierosy wiadomo, że rak czy szkodzi na płuca, bo jest zbyt dużo związków chemicznych), alkohol wpływa na wątrobę, a narkotyki wpływają nawet na mózg,*
- *wyniszczenie organizmu,*
- *prowadzą do śmierci, po pewnym czasie na pewno,*
- *niszczenie szarych komórek,*
- *po amfetaminie to się psują zęby,*
- *jak się łyka tabletki no to wiadomo, że niszczy wątrobę, żołądek, a jeśli palenie, to płuca,*
- *po narkotykach HIV, AIDS się zdarza, odwyk, organizm kompletnie wycieńczony, wyniszczony.*



### Zdrowie psychiczne

- *psychozy,*
- *luki w pamięci,*
- *rozstrój, agresja,*
- *po marihuanie ma się wybiórczą pamięć, nie można się np. uczyć, nawet jak nie paliłeś ostatnio, tylko np. regularnie przez rok czy dwa, to masz problemy z pamięcią, słabsza koncentracja,*
- *robi potoczne „dziury w mózgu,”*
- *zaniki pamięci.*

### Nałóg, uzależnienie

- *można wpaść w nałóg,*
- *jak ludzie biorą, żeby się lepiej uczyć, a wpadną w nałóg, to ta nauka im nic nie da, bo sobie zmarnują życie. Przesaną się zajmować swoim życiem i będzie ich obchodziło tylko ćpanie,*
- *uzależnienie i potem odwyk, podobno jest bardzo ciężki,*
- *można popaść w nałóg,*
- *trudno się z tego wycofać,*
- *narkotyk staje się priorytetem - np. kupić narkotyk a nie chleb,*
- *największe to chyba: śmierć, stoczenie się, uzależnienie, ktoś się kiedyś dobrze uczył a teraz narkotyki są dla niego najważniejsze,*
- *szybkie uzależnienie,*
- *strasznie ciężko jest odejść od tego osobie uzależnionej,*
- *marihuana uzależnia psychicznie a nie fizycznie, bo przy odstawieniu marihuany masz bardziej w psychice zabrudzone, a jak odstawisz heroinę, to organizm nie może tego przyjąć i ma się ból mięśni, gorączka, zimne poty,*
- *uzależnienie psychiczne i fizyczne,*
- *uzależnienie,*
- *nie można przestać brać.*

### Konflikt z otoczeniem – wypadnięcie z roli degradacja społeczna

- *ludzie tracą poczucie własnych wartości, kradną, okradają własne rodziny,*
- *agresja,*
- *traci się kontakt z ludźmi. Problemy w szkole,*
- *można nie rozumieć swoich najlepszych przyjaciół,*
- *brak kontaktu z otoczeniem,*
- *problemy z otoczeniem,*

- *przestaje się chodzić do szkoły,*
- *można stracić pracę,*
- *można wszystko stracić, ludzie mogą się odwracać od ciebie, stracić dom,*
- *można stracić zaufanie najbliższych, rodziców, przyjaciół,*
- *można dostać się do jakiejś sekty (zrób to, zrób tamto, a załatwię ci towar),*
- *jeżeli ktoś zobaczy że ktoś ćpa, to psuje sobie opinię,*
- *problemy z policją, rodzicami,*
- *można stracić przyjaciół, rodzinę,*
- *można się odizolować,*
- *kradzieże domowe,*
- *zaczyna się kraść rodzicom pieniądze,*
- *zrobić wszystko, byleby zdobyć narkotyki,*
- *rodzina się od niego odwraca (tracą do niego zaufanie),*
- *kradzieże,*
- *wynoszenie rzeczy z domu,*
- *nie ma się pieniędzy, jest się na głodzie i się okrada ludzi,*
- *odrzuconie przez społeczeństwo, utrata pracy.*

#### Efekty utraty kontroli nad własnym zachowaniem

- *można popełnić samobójstwo,*
- *zrobienie krzywdy drugiemu człowiekowi, pod wpływem narkotyku można kogoś zranić, zabić nawet,*
- *jak się weźmie za dużo i później nie wie się, co się dzieje, to można zająć w ciążę, albo coś takiego. Niektórzy - jak zajdą w ciążę - to ćpają, żeby stracić dziecko, bo nie potrafią sobie poradzić z tym problemem,*
- *przypadkowy seks po narkotykach, to i ciąża i dziecko będzie niezdrowe,*
- *śmierć, nawet jak ktoś ma halucynacje, skoczy sobie z czegoś,*
- *jak ktoś się „sfazuje” to może sobie coś zrobić - np. wydaje mu się, że skacze z parteru, a tak naprawdę skacze z 4 piętra.*

#### Zmiany charakteru, osobowości

- *zmienia się osobowość,*
- *zmiana postrzegania świata, zmieniają się cele w życiu. Szkoła, praca jest na drugim miejscu,*
- *nie potrafią zapanować nad sobą, nie mają silnej woli, nie powiedzą sobie, że nie wezmę, albo nie ukradnę,*
- *z dobrego człowieka robi się zła osoba,*

- o *przestaje się taka osoba uczyć, w ogóle przestaje się uczyć,*
- o *wartości człowieka się zmieniają na gorsze, nie liczy się już dla Ciebie rodzina, tylko narkotyki,*
- o *zmienia się charakter - np. z dobrej dziewczynki, która się uczyła, zmienia się na osobę, która zrobi wszystko dla narkotyków.*

#### Syndrom dnia następnego

- o *kac na następny dzień,*
- o *wymioty, zawroty głowy,*
- o *omdlenia,*
- o *jeść się chce,*
- o *powiększone źrenice,*
- o *ból głowy,*
- o *umieranie na drugi dzień,*
- o *specyficzny ból brzucha,*
- o *ból całego ciała czasem,*
- o *można by konia z kopytami zjeść, zależy po czym.*

#### Konflikty z prawem

- o *konflikt z prawem,*
- o *kłopoty z policją jeżeli nas złapie,*
- o *problemy z prawem przede wszystkim, bo jeżeli narkotyki są nielegalne i jeżeli zostaniemy przyłapani na ich zażywaniu, posiadaniu,, no to wiadomo, że może to mieć bardzo poważne, negatywne skutki pod względem prawnym.*

#### Kłopoty finansowe

- o *strata pieniędzy,*
- o *problemy finansowe: jak się uzależni, a nie ma się pieniędzy na narkotyki, zaczyna się kraść,*
- o *brak pieniędzy,*
- o *długi - jeżeli ktoś jest uzależniony, to chce, nie to, że coraz więcej, ale musi dostać, tę właśnie - jak koleżanka powiedziała - działkę i robi wszystko, będzie pożyczał, kradł, zabierał.*

### **NEGATYWNE SKUTKI PALENIA MARIHUANY**

#### Osłabia pamięć

- o *pogorszenie koncentracji,*

- *wyniszcza mózg,*
- *słabsza praca mózgu i trudno coś zapamiętać,*
- *dziury w mózgu. Ale to trzeba jarać za dużo,*
- *rozstrój mózgu, są ludzie którzy są już w szkole agresywni,*
- *zaniki pamięci słyszałam,*
- *tak, takie dziury w mózgu tak zwane,*
- *wypalanie szarych komórek, coś takiego,*
- *pamięć ma się słabszą,*
- *problemy ze skupieniem,*
- *zaniki pamięci, tak samo jak tytoń, marihuana ma zły wpływ na szare komórki.*

#### Obniża napęd

- *człowiek jest rozleniwiony, ma mniejsze ambicje,*
- *trudno jest się wziąć do roboty, coś ze sobą zrobić,*
- *stany depresyjne, lękowe.*

#### Nie ma negatywnych skutków

- *jak się bierze z umiarem, to nie ma negatywnych konsekwencji,*
- *ganja leczy,*
- *nie ma negatywnych,*
- *od tego nie da się nawet uzależnić.*

#### Jeśli jakieś konsekwencje, to dopiero po długim czasie

- *to musi być długotrwałe palenie,*
- *nie chodzi nawet o płuca, ale ogólnie można psychozy dostać, ale to musisz palić długo - tak z kilkanaście lat,*
- *przez to, że później działa, ludzie nie boją się zażywać tego (zmiany widoczne są później).*

#### Uzależnia psychicznie

- *agresja też właśnie, to co mówiłam, że brat palił i był strasznie agresywny, też uzależnienie psychiczne dość duże,*
- *trudno się z tego uwolnić,*
- *również uzależnia, psychicznie przede wszystkim. Dzięki niej ludzie właśnie czują się lepiej, twierdzą, że wszystko dzięki niej i no, nie potrafią sobie poradzić ze swoimi problemami, bo zawsze radzą sobie z nimi dzięki marihuanie właśnie.*

#### Stanowi pierwszy szczebel do sięgnięcia po mocniejsze środki

- o *potem sięga się po inne narkotyki, które mają silniejszy wpływ na nasz organizm.*

#### Powoduje nadmierne wydatki

- o *brak pieniędzy,*
- o *szybki upływ gotówki z kieszeni,*
- o *że czasem brakuje jarańia, a by się chciało więcej.*

#### Powoduje niekontrolowane zachowania po nadużyciu

- o *można nieźle napsocić w trakcie takiej fazy, niekontrolowane zachowania,*
- o *jak ktoś się za dużo zjara, to wtedy jest problem. Jak masz halucynacje, że koleś do ciebie mówi, on odchodzi a ty masz jego twarz przed oczami, on dalej ci mówi to samo,*
- o *mój kolega się zjarał tak i miał schizy, że ktoś go goni, dostał zawału serca.*

## **IV. RYZYKO UZALEŻNIENIA W OPINII MŁODZIEŻY**

### **NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI**

1 Uzależnienie jest rozumiane jako stan, kiedy zażycie, a wcześniej zdobycie substancji uzależniającej, staje się głównym motywem, koncentrującym uwagę i organizującym aktywność życiową. Jego cechą dystynktywną jest potrzeba ciągłego zwiększania dawek (narkotyków lub alkoholu – papierosów to nie dotyczy). Stanem, z którego jednostka zazwyczaj nie jest zdolna wydobyć się o własnych siłach. Prowadzi do destrukcji zdrowia, wyglądu i życia. W wypadkach skrajnych – do śmierci.

2. Stan uzależnienia jest łatwo rozpoznawalny. Osobę uzależnioną w najbliższym otoczeniu można poznać po:

objawach bezpośrednich: często widać, jak bierze lub jest pod wpływem, często o tym mówi, planuje,

zmianach w relacji z otoczeniem: izoluje się, odsuwa lub nadmiernie otwiera, zaczyna jej mniej zależeć na ocenach w szkole, robi się wybuchowa, niemiła lub agresywna,

zmianie kierunków aktywności: stara się zdobyć narkotyki lub pieniądze na nie, wyprzedaje się, wynosi rzeczy z domu,

zmianach wyglądu: wyniszczenie, wychudzenie, brak dbałości o higienę osobistą, niechlujne ubranie, zniszczona cera, ślady po wkluciach, samookaleczenia.

3. Wszystkie narkotyki uzależniają, ale:

- a) nie od razu,
- b) nie wszystkie w takim samym stopniu,
- c) nie każdego – są ludzie bardziej lub mniej podatni na uzależnienie.

4. Nie ma ludzi fizjologicznie odpornych na uzależnienie. Po przekroczeniu pewnej (dla każdego narkotyku i każdej osoby innej) granicy (ilości, częstości zażywania) każdy się uzależni. Odporność polega na niebraniu lub uświadomieniu sobie tej granicy i nieprzekraczaniu jej. I w tym tylko sensie są ludzie odporni na uzależnienie.

5. W związku z tym mniej odporni na uzależnienie są ludzie bardziej od innych zależni od wpływu grupy oraz osoby z problemami życiowymi, od których starają się uciec w narkotyki.

6. Na kwestię bezpiecznego sposobu brania narkotyków są dwa konkurencyjne poglądy:

- a) „kobięcy”: *nie ma takiego sposobu, jak by nie próbować i tak w efekcie skończy się uzależnieniem,*
- b) „męski”: *wystarczy zachować umiar i rozsądek, żeby uzależnienie nam nie groziło, o czym świadczy przykład, że wiele osób brało i wcale się nie uzależniło.*

7. Większość uczestników dyskusji, zarówno liderów młodzieżowych, jak i osób eksperymentujących z narkotykami, uważa się za niedostatecznie odpornych na uzależnienie i tym tłumaczy swoją ostrożność w kontaktach zarówno z substancjami psychoaktywnymi, jak również ze środowiskami biorących.

8. Ci, którzy uważają, że uzależnienie im nie grozi, uzasadniają to swoim niewielkim zainteresowaniem narkotykami i odpornością na mody czy nacisk otoczenia.

## **TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI**

### **CO TO JEST UZALEŻNIENIE**

Dyskusja na temat definicji uzależnienia miała we wszystkich grupach podobny przebieg: zaczynano od najłagodniejszych definicji uzależnienia, jako częstego brania, bez zwracania uwagi na konsekwencje:

*...uzależnienie polega na braniu w równomiernym odstępie czasu czegoś, czyli idę codziennie z kolegami zajarać, albo sam w domu przed komputerem...*

przechodząc do nieco bardziej rozbudowanych definicji przyzwyczajania się do czegoś przyjemnego:

*... przyzwyczajamy się do zrobienia czegoś co sprawia przyjemność..., ... sytuacja w której komuś się chce wracać do tego..., ...dostarczanie organizmowi coś, do czego jest przyzwyczajony..., ...- moim zdaniem to się wszystko tak zgromadza w naszym umyśle, w naszym mózgu, że musimy wziąć bo tak, i po tym jest fajnie po prostu, to jest takie nasze jakby urojenie. A nie tak, że naprawdę musimy wziąć bo nie wiem...,*

przechodząc w końcu do sytuacji, kiedy zerwanie z nałogiem jest niemożliwe:

*...stan taki, w którym człowiek nie może zapanować sam nad sobą i jest mu potrzebne to coś, bez czego nie wyobraża sobie życia..., ... organizm po prostu domaga się substancji, bo inaczej nie może funkcjonować bez niej..., ... jak się nie zapali papierosa to się humor zmienia. jak się nie weźmie marihuany to całe ciało zaczyna boleć, tak słyszałem ..., ...że nie można bez tego funkcjonować normalnie, to jest coś takiego, bez czego nie da się dnia wytrzymać, cały czas się o tym myśli, jak się tego nie ma, albo jak to zdobyć..., ...albo włącza się agresor. Agresja, jak się nie zapali papierosa albo nie napije się wódki ..., ...zrobi się wszystko, żeby to zrobić..., ...ma się pretensje do wszystkich o wszystko..., ...jest na głodzie, nie może żyć bez tego jak bez powietrza..., ...sprzeda dom, żeby się najarać..., ... zadłuży się..., ...nie można przestać robić czegoś..., ...więzienie, że nie można się od tego uwolnić, taka pułapka..., ... to jest takie pogłębianie się w tym, ciągle chcę więcej..., ...chce się więcej, częściej..., ... jeżeli jest się w poważnym nałogu, jest to rzecz, dla której zrobimy wszystko, stawiamy ją na pierwszym miejscu..., ...i robi się wszystko, żeby to mieć..., ... to jest silna potrzeba i jest się w stanie dużo zrobić..., ... zaczyna się sprzedawać rzeczy, które się ma w domu, kraść no i tak się kręci ..., ...człowiek nie może być bez zażywania, nie daje sobie rady, wydaje mu się, że świat mu się wali, jak tego nie weźmie..., ... najpierw zaczął brać, żeby było fajnie, a teraz bierze, żeby było normalnie, zaczął od marihuany i ecstazy, a teraz już nawet heroinę przyjmuje.*

## **PO CZYM MOŻNA POZNAĆ OSOBĘ UZALEŻNIONĄ**

○ objawy bezpośrednie – często bierze i o tym mówi:

- *przychodzi do szkoły na haju,*
- *jeżeli cały czas mówi o narkotykach,*
- *co chwile widzimy tę osobę z narkotykiem,*
- *cały czas gada o narkotykach,*

- *że nie widzi granic, że musi codziennie, cały czas. Nie jest już dla zabawy tylko dla samego wzięcia,*
- *bo ciągle o tym, gada,*
- *zaczyna częściej mówić żeby zażyć,*
- *no, że rzadko bywa trzeźwy, że praktycznie jak widzimy tę osobę, to zawsze jest naćpana.*

○ zmiany w relacjach towarzyskich i społecznych:

- *alienuje się,*
- *dziwne zachowanie,*
- *odsuwa się od innych,*
- *może być zamknięta dla otoczenia, agresja do innych, idź stąd, czy zostaw mnie w spokoju,*
- *albo, że się nadmiernie otwiera w stosunku do innych,*
- *jest niemiły dla przyjaciół, zamyka się w sobie,*
- *robi się wybuchowy,*
- *kiedyś się interesował szkołą, uczył się, miał kontakty z rodzina, a jak się uzależni, to będzie robił wszystko, aby zdobyć narkotyki,*
- *na początku ma czwórki, piątki, tróje a potem ma nagle dwóje, tak łup.*

○ organizuje sobie życie wokół zdobywania narkotyków:

- *niespokojny jest, próbuje zdobyć to, nieważne jakim sposobem, próbuje każdym,*
- *kombinuje, jak zdobyć narkotyki,*
- *sprzedaje cenne rzeczy,*
- *zastawia telefon,*
- *po tym jak się zachowuje i po tym, że ciągle szuka pieniędzy,*
- *po zachowaniu, jak ktoś jest uzależniony, to później może być na głodzie, robi wszystko żeby wziąć działkę, potrzebuje tej działki, ukradnie, sprzeda wszystko,*
- *wygląda jak śmierć i myśli jak tylko załatwić pieniądze.*

○ zmiany wyglądu zewnętrznego – degradacja:

- *ludzie, którzy biorą heroinę, strasznie ich swędzą uda, potrafią się nawet nożem drapać, aż do krwi,*
- *ale jak ktoś bierze, to też się tnie,*
- *jak ktoś się kłuje, to widać po żyłach,*



- *widać drgawki, rozszerzone źrenice,*
- *ja bym poznała po wyglądzie, cera się bardzo niszczy, oczy,*
- *trzęsie się, chodzi w tę i z powrotem, nie wie, co ze sobą zrobić,*
- *to widać jak się zmieniają, są zmarnowani, zaczynają inaczej wyglądać,*
- *są osłabieni, zmarnowani,*
- *skutki uboczne w organizmie, niewyspany, oczy podkrążone,*
- *telepie się,*
- *trzęsą mu się ręce,*
- *nadpobudliwość jakaś ruchowa,*
- *nie dba o siebie, nie goli się, nie myje,*
- *dziwnie pachnie.*

### **CZY WSZYSTKIE NARKOTYKI UZALEŻNIAJĄ ?**

**Większość** uczestników dyskusji (częściej liderzy niż eksperymentujący z narkotykami i częściej uczniowie gimnazjów niż szkół pogimnazjalnych) **twierdzi, że tak, wszystkie narkotyki uzależniają.**

Od tej reguły są jednak istotne odstępstwa:

○ Wszystkie uzależniają, ale nie każdego człowieka:

- *to zależy od silnej woli,*
- *jak ktoś już taki jest, to od wszystkiego się uzależni, od słonych paluszków,*
- *to zależy od człowieka,*
- *nie wszystkie narkotyki uzależniają, może nawet żaden, to zależy od osoby.*

○ Wszystkie, ale nie w jednakowym stopniu. Są takie, które uzależniają mocniej, lub uzależniają na pewno:

- *bardziej uzależniają pewnie te, co się wbija strzykawki,*
- *wciąganie też w sumie bardzo uzależnia. Wciąga się amfetaminę,*
- *białe (heroina, kokaina),*
- *futer też bardziej,*
- *najmocniejsze są uzależniające - im twardsze tym bardziej organizm ich chce.*

○ są takie, które uzależniają słabiej, lub z mniejszym prawdopodobieństwem:

- o *marihuana mniej,*
- o *te tabsy, po których się tańczy, mniej uzależniają, znam parę przypadków, w których kilka razy brało się i tabsy i marihuanę i później był przymus, że musi wziąć marihuanę, ale o tabsach nie mówił już nic, bo to mniej wciąga.*

○ Wszystkie narkotyki uzależniają w mniejszym lub większym stopniu, ale nie od razu:

- o *wszystkie narkotyki uzależniają ale w odpowiednich ilościach, myślę, że raz na dwa miesiące to nie. Marihuana na imprezie to myślę, że nie,*
- o *mi się też wydaje, że od wszystkiego można się prędzej czy później uzależnić. Jak będziemy każdego dnia pili kawę, to się od kawy uzależnimy, bo to jest normalne, ale raz na miesiąc na dyskotecę, to chyba nie,*
- o *to zależy od dawki i od częstotliwości,*
- o *znaczy zależy, ile się ich bierze, jak często się zażywa.*

Osoby, które od początku nie zgadzały się ze stwierdzeniem, że wszystkie narkotyki uzależniają, za przykład podawały marihuanę:

- o *uważam, że marihuana nie uzależnia,*
- o *marihuana generalnie nie uzależnia, a wszystkie pozostałe uzależniają.*

## **CZY KAŻDY MOŻE SIĘ UZALEŻNIĆ – CZY SĄ LUDZIE ODPORNI ?**

Nie ma ludzi naprawdę odpornych na uzależnienie od narkotyków. Nie ma osób o takiej konstrukcji fizycznej czy biochemicznej, która zabezpieczałaby przed uzależniającym wpływem narkotyków. Taki obraz rzeczywistości nie był wyrażany wprost, ale wynika jednoznacznie ze wszystkich wypowiedzi uczestników dyskusji. Odporność na uzależnienie polega bowiem na:

○ **niebraniu**, czyli nie uleganiu pokusie sprawdzenia, jak to jest, nieuleganiu modzie i presji środowiska:

- o *jeśli ktoś jest podatny na wpływy innych ludzi, to wtedy jest na gorszej pozycji niż osoba asertywna,*
- o *jakaś pewność siebie, że nawet jeżeli nie wezmę, to nikt nie będzie się śmiał, nie będą mnie obchodziły komentarze jakieg.*

**○ braniu w sposób ostrożny i kontrolowany:**

- *wszystko jest dla ludzi, jeżeli biorą z umiarem, to nic złego nie powinno się stać, ale nie można przesądzać,*
- *jeżeli ktoś zapali marihuanę raz na pół roku, to moim zdaniem nie uzależni się,*
- *jeżeli ktoś ma silną wolę, to może spróbować, a nie musi się uzależnić.*

**○ zachowaniu przytomności życiowej,** pozwalającej dostrzec, kiedy zbliżyliśmy się do niebezpiecznej granicy, lub lekko ją przekroczyliśmy, siły charakteru umożliwiającej wycofanie się w porę:

- *są ludzie którzy będą ćpali pół roku i z dnia na dzień rzucą i się nie uzależnią,*
- *trzeba umieć wyczuć granicę i się opamiętać.*

Nie ma osób odpornych na uzależnienie, są natomiast osoby szczególnie podatne poprzez:

**○ cechy charakteru, osobowość:**

- *jak ktoś jest nieśmiały, a potem weźmie i nagle jest śmiały i mu się to podoba, że ma więcej znajomych i łapie kontakty, to później będzie brał więcej,*
- *jeżeli jeszcze jest się słabym to wpływa, każdy najmniejszy bodziec otoczenia może sprawić, że albo się załamamy, albo stanimy na nogi, znaczy bardziej raczej załamamy, i wtedy taka osoba łatwiej (uzależni się).*

**○ znajdowanie się w sytuacji życiowej sprzyjającej uzależnieniu:**

- *jak ma się patologię w domu to też, żeby uciec od tego,*
- *nieraz zależy od życia rodzinnego, sytuacji w domu, w szkole,*
- *trzeba sobie radzić z problemami. Ludzie - których przytłaczają problemy - uciekają w narkotyki, papierosy (problemy rodzinne, rozwód).*

## **CZY NARKOTYKI MOŻNA BRAĆ BEZPIECZNIE**

Pojęcie „bezpiecznego brania narkotyków” wszyscy uczestnicy dyskusji automatycznie odnosili tylko do jednej sfery – ryzyka uzależnienia, czyli wpadnięcia w nałóg. Pozostałe negatywne konsekwencje brania, tak licznie wymieniane w innych częściach dyskusji, nie zaprzętały niczyjej uwagi.

Stanowiska wobec możliwości bezpiecznego brania narkotyków, czyli bez ryzyka uzależnienia, podzieliły się niemal po połowie, przy czym w każdej z grup znajdowali się zwolennicy obydwu poglądów.

**Stanowisko pierwsze** (reprezentowane częściej przez dziewczęta, niż przez chłopców) stwierdza kategorycznie, najczęściej bez żadnych uzasadnień: **nie ma sposobów bezpiecznego brania narkotyków**. Uzasadnienia pojawiały się jako kontrargumenty na poglądy, przeciwne, że w niewielkich ilościach i rzadko, to można jednak brać bezpiecznie:

- *zawsze jest ryzyko, że można się uzależnić,*
- *jak ktoś bierze okazjnie, to może zacząć brać częściej i może nie wyczuć tej granicy. Wydaje mi się, że się nie da bez uzależnienia brać,*
- *nie jest możliwe, bo tak czy inaczej uzależnią nas psychicznie i tak. Jeżeli zaczniemy uważać, że mamy nad tym kontrolę, zaczniemy brać coraz częściej, a wtedy się już uzależnimy,*
- *najpierw wezmę sobie w jedną sobotę, potem następną, aż w końcu nawet nie zauważę, jak się uzależnię,*
- *jeśli będę brał, to prędzej czy później się uzależnię od tego, będę zwiększał dawki.*

**Stanowisko drugie** (częściej reprezentowane przez chłopców niż dziewczęta) najlepiej wyraża wypowiedź jednego z uczestników dyskusji:

***„wszystko jest dla ludzi, jeżeli biorą z umiarem, to nic złego nie powinno się stać, ale nie można przesadzać”***,

a koronnym argumentem na jego rzecz obserwacja:

***„wiele osób próbowało i się nie uzależniło - nie muszą się uzależnić”***.

Pogląd, że nie każde branie narkotyków prowadzi do uzależnienia przybierał dwie formy:

○ **wystarczy brać w niewielkich dawkach i nie nazbyt często:**

- *jak ktoś bierze okazjnie, co jakiś czas, to raczej się nie uzależni,*
- *jeżeli ktoś zapali marihuanę raz na pół roku, to moim zdaniem nie uzależni się,*
- *ja pierwsze, co mi do głowy przyszło, to był odstęp czasowy, to znaczy powiedzmy, że jeżeli się weźmie raz na jakiś czas, czyli powiedzmy raz w miesiącu, to wtedy się może, to wtedy jest bezpiecznie,*

- *myślę, że bezpiecznie polega na tym, że spróbować sobie raz w życiu, spróbować sobie ze trzy razy góra w życiu, dla samej ciekawości. i wtedy to jest w miarę bezpieczne,*
- *w małych ilościach na pewno,*
- *i rzadko,*
- *okazyjnie,*
- *nie przesadzać z tym.*

**○ trzeba mieć odpowiednią konstrukcję psychiczną:**

- *jak się myśli o tym, to można,*
- *są ludzie, którzy będą ćpali pół roku i z dnia na dzień rzucą i się nie uzależnią,*
- *to zależy od człowieka,*
- *jak ktoś nie chce, to się nie uzależni,*
- *trzeba umieć wyczuć granicę,*
- *można wziąć narkotyk dla spróbowania i jeżeli nie spodoba ci się to, to nie trzeba wpadać w nałóg,*
- *ale jeżeli ktoś ma silną wolę na tyle żeby nie brać później, żeby się nie uzależnić to na pewno można.*

Większość uczestników dyskusji, zarówno liderów młodzieżowych, jak i osób eksperymentujących z narkotykami, uważa się za niedostatecznie odpornych na uzależnienie i tym tłumaczy swoją ostrożność w kontaktach zarówno z substancjami psychoaktywnymi, jak również ze środowiskami biorących.

Niektórzy spośród eksperymentujących uważają się za dostatecznie odpornych, o czym ma świadczyć fakt, że w uzależnienie nie popadli, ponieważ narkotyki tak bardzo ich nie ciągną i potrafią się kontrolować.

Większość przyznaje też, że możliwe są sytuacje, kiedy narkotyki mogłyby być dla nich groźne: spiętrzenie kłopotów, problemy rodzinne, załamanie psychiczne itp.

Nieliczni (wyłącznie osoby eksperymentujące z narkotykami) są zdania, że mogliby popaść w kłopoty, gdyby narkotyki były łatwiej dostępne:

- *jak by mi ktoś podsuwał codziennie na rękę za darmo, to wtedy tak,*
- *musiałyby stanąć, to bardziej by się opłacało wziąć narkotyki niż jakąś głupią wódkę, którą każdy bierze na imprezę,*
- *jakby były dostępne w każdym sklepie,*

- o *jakby było dużo pieniędzy, to kto wie, to jest po prostu zajebiste uczucie, jak dookoła jest wszystko inne, problemy stają się mniejsze i nie myśli się o nich,*
- o *ja myślę, że ja bym się nie mogła (uzależnić) bo jestem za skąpa na to, może tak, mam lepsze rzeczy, na które mogłabym kasę wydawać niż narkotyki. Tak, po prostu jestem skąpa, przyznaję, ale gdyby były tanie ...?*

## **V. BEZPOŚREDNIE DOŚWIADCZENIA ZE SFERĄ NARKOTYKÓW**

### **NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI**

1. Przeważająca większość uczestników dyskusji ma znajomych, którzy biorą narkotyki. Od biorących sporadycznie i okazjnie raz lub dwa razy w miesiącu, do regularnie zażywających co drugi dzień lub codziennie.
2. Marihuana jest zdecydowanie najczęściej zażywany narkotykiem. Znacznie rzadziej wymieniana jest amfetamina, jeszcze rzadziej szalwia, a zupełnie marginalnie LSD i ecstasy.
3. Najczęściej stosowane dawki marihuany to od 1 gram do 1,5 grama na 4-6 osób.
4. Większość uczestników dyskusji twierdzi, że zdobycie narkotyku nie nastęcałoby im większych trudności. Prawie wszyscy znają odpowiednie miejsca lub ludzi, do których mogą się zwrócić. Nawiązanie kontaktu z pośrednikiem zabrałoby od zaledwie pięciu minut do pół godziny, a czas dostawy lub sfinalizowania transakcji respondenci szacują na godzinę lub najdalej następny dzień. Wszystkie szacunki dotyczą marihuany. Zdobycie innych narkotyków byłoby znacznie trudniejsze lub pozostaje poza zasięgiem większości badanych.

### **TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI**

#### **NARKOTYKI W NAJBLIŻSZYM OTOCZENIU**

Tylko parę osób z dyskutujących w szesnastu grupach przyznało, że wśród swoich znajomych nie mają takich, o których mogłyby z całą pewnością powiedzieć, że biorą jakieś narkotyki. Wszyscy pozostali mają biorących znajomych.

Procent biorących znajomych badani szacują najczęściej na 10%-50%, w tym uzależnionych (biorących regularnie) na 5%-20%. Nie ma widocznych różnic w szacowaniu wielkości

populacji biorących pomiędzy uczniami różnych typów szkół (gimnazja-szkoły pogimnazjalne) ani pomiędzy uczniami z różnej wielkości miejscowości.

Częstość przyjmowania jest bardzo zróżnicowana: począwszy od raz, dwa razy w miesiącu, poprzez raz lub dwa razy w tygodniu aż do codziennie lub co drugi dzień. Czasem jest określana - „*kiedy są pieniądze*” .

Sytuacje, w których się to zdarza, również są bardzo zróżnicowane:

- na wycieczkach
- na imprezach, „domówkach”
- w weekendy - „żeby odpocząć po szkole”
- w szkole, po szkole a nawet na przerwach
- ...*kiedy jest ochota...*, *kiedy jest potrzeba...*, .... *kiedy jest za co*.

Najpowszechniejszym narkotykiem – w gimnazjach jedynym – jest marihuana, a najczęstszą najniższą dawką 1 gram na sześć osób, najwyższą -1,5 grama na cztery osoby. Bywają też tacy, którym wystarczą 2-4 ”buchy”.

Z innych substancji na drugim miejscu wymieniana jest amfetamina (dawki nie do określenia), dalej szalwia (*„jest legalna a daje lepszego klapa niż marihuana”*) i zupełnie marginalnie LSD i ecstasy.

Według większości uczestników dyskusji częstsze branie narkotyków nie jest przypisane do żadnej płci. I chłopcy i dziewczęta biorą je tak samo chętnie i tak samo często. Wyjątek na tym tle stanowią eksperymentujący z narkotykami uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Według nich chłopcy zażywają (pałają) zdecydowanie częściej niż dziewczęta.

Na tak zwanych „imprezach”, jak również „domówkach” zdecydowanie popularniejszy i lepiej towarzysko widziany jest alkohol niż narkotyki. Alkohol to „*dobra zabawa*” i „*tradycja*”, „*picie alkoholu jest wpisane w naszą kulturę*”. Narkotyki to „*szpan*” i „*żeby się popisać*” – „*jak ktoś sam zażywa narkotyki wśród swoich znajomych, to jest traktowany jako „inny*”.

## **DOSTĘPNOŚĆ NARKOTYKÓW**

Dostępność narkotyków jest pełna, nie ma żadnych przeszkód w zdobyciu (nabyciu) dla nikogo, kto miałby na to ochotę. Taki podgląd był wyrażany we wszystkich grupach.

Niektórzy jednak oponowali, twierdząc, że trzeba mieć pewne znajomości, jakieś „dojścia” i że diler sprzeda tylko temu, komu ufa.

Ułatwieniem jest sieć pośredników:

- o *pośrednicy są,*
- o *jest jedna osoba, która się tym zajmuje i ma swoich pomocników,*
- o *znajomy znajomemu,*
- o *jak ktoś chce mieć, to dzwoni do diler a lub do kolegi,*
- o *to zależy od znajomych,*
- o *mamy takich znajomych albo znajomych znajomych,*
- o *dla kogoś, kto się koleguje z osobami, które biorą, to dla nich to jest banalne,*
- o *zawsze można zadzwonić do kogoś, kto pali marihuanę i on załatwi,*
- o *idzie się do starszego kolegi, mówi się, że się potrzebuje to i to, on dzwoni gdzieś i załatwia,*
- o *tylko tak właśnie, dzwoni się do kogoś, on dzwoni dalej i taki łańcuszek,*
- o *jak ja bym chciała marihuanę, to bym zadzwoniła do brata ciotecznego, albo do koleżki i bym miała, on by tam od kolegi drugiego wziął i by mi przywiózł,*
- o *chcesz wziąć, to dajesz cynk kumpłowi, on załatwia, albo mówi, do kogo masz się zgłosić.*

Czas potrzebny na zdobycie narkotyków badani szacują :

- o od 5 do 20 minut na nawiązanie kontaktu (telefonicznie, po sąsiedzku lub w znanych punktach miasta),
- o od godziny do doby na sfinalizowanie transakcji (w wypadku marihuany lub „tąsów”).

Najłatwiej i najszybciej dostępna jest marihuana, nieco trudniej i nie tak szybko ecstasy, znacznie trudniej amfetamina i kokaina, morfina, heroina czy kompot są w ogóle poza zasięgiem uczestników dyskusji.

## **VI. PRYZWOLENIE OTOCZENIA NA NARKOTYKI**

### **NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI**

1. Ujawnienie brania narkotyków przez nich samych spotkałoby się – zdaniem uczestników dyskusji – w przeważającej większości wypadków z ostrą, nieprzychylną reakcją ze strony



znaczących osób (rodziców, księży) i instytucji (szkoły, policji). Awantury, cały repertuar kar, represji czy retorsji, począwszy od wyrzucenia z domu, awantur i bicia ze strony rodziców, wyrzucenia ze szkoły, przetrzymywania na posterunku, oddania pod nadzór kuratorski „wyklęcia” przez księdza, a skończywszy na „cichych dniach”, długotrwałych wyrzutach, utracie opinii, ograniczeniu swobód czy utracie przywilejów.

2. Tylko nieliczni mogliby liczyć w takim wypadku na pomoc, zacieśnienie kontaktu, próbę wspólnego rozwiązania problemu lub przynajmniej zrozumienie. Najczęściej ze strony rodziców, czasem księdza.

3. Starsi (uczniowie szkół ponadgimnazjalnych) antycypują, że szkoła dążyłaby do wyciszenia sprawy, gdyby było to możliwe technicznie.

## TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

### OCZEKIWANE REAKCJE OTOCZENIA NA UJAWNIECIE BRANIA NARKOTYKÓW

#### Ze strony rodziców

○ Awantury:

- *wrzeszczeliby na pewno,*
- *wygoniliby z domu,*
- *bardzo źle,*
- *mój ojciec by mnie zbił,*
- *kary,*
- *mnie by zabili, złałaby mnie, awantura,*
- *wolę nie wiedzieć,*
- *by było ty chu..., ty ku..., co ty robisz, taką mam wizję,*
- *agresja też na pewno,*
- *szlaban, agresja, wyzwiska,*
- *wpierdol w domu,*
- *Kosowo, Sarajewo i Sajgon w jednym.*

○ Zaostrzona kontrola:

- *staraliby się mnie bardziej pilnować,*
- *byłby szlaban,*

- *u mnie byłoby źle, na nic by mi nie pozwalali, ojciec by się w ogóle do mnie nie odzywał,*
- *z domu by mnie nie wypuścili,*
- *jakieś badania. Była sytuacja, że mi grozili, miałem kazanie, że będą chodzić co 20 dni na badania, sprawdzać i dopóki będę to miał we krwi, to zero wychodzenia z domu,*
- *staraliby się ograniczyć moje wychodzenia i to, że mogę mieć kontakt, na pewno by mnie kontrolowała.*

○ **Pomoc specjalistyczna:**

- *po prostu zaprowadziłaby mnie do jakiegoś specjalisty,*
- *moja mama oddała by mnie na leczenie,*
- *nie, ale moja mama ze wszystkim by mnie do psychologa wysłała,*
- *zaprowadziłaby mnie zapewne do naszej kochanej pani doktor, no a potem do psychiatry tak jak Justynę,*
- *od razu do lekarza.*

○ **Cofnięcie przywilejów:**

- *zakazy np. na komputer,*
- *zakazy na wszystko: zakaz wychodzenia z domu, zakaz na komputer,*
- *zabrałoby mi komórkę,*
- *przestawałoby mi dawać pieniądze.*

○ **Rozmowy, próby zrozumienia:**

- *staraliby się dowiedzieć, dlaczego tak zrobiłam,*
- *na początku to byłby duży wstrząs dla rodziców, ale po jakiś 2-3 dniach byłyby to spokojne rozmowy,*
- *pokrzyczeliby na mnie najpierw, a później porozmawialiby ze mną,*
- *uświadamiałaby mnie, żebym tego nie brał, że to same problemy, że nie warto.*

## Ze strony szkoły

○ w gimnazjach wyłącznie automatyczne mniejsze lub większe retorsje:

- | <u>wewnątrzszkolne</u>            | <u>z wykorzystaniem organów zewnętrznych</u> |
|-----------------------------------|--|
| ○ wezwanie rodziców               | ○ nadzór kuratora                            |
| ○ obniżony stopień ze sprawowania | ○ wezwaliby policję, przeszukali szkołę      |
| ○ nagana od dyrektora             | ○ zawiadomiliby sąd                          |
| ○ przymusowe prace społeczne      |  |
| ○ przeniesienie do innej szkoły   |  |
| ○ wyrzucenie ze szkoły            |  |

Tylko jedna osoba stwierdziła

***U nas by pedagog pomogła.***

○ uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – poza takimi samymi możliwymi retorsjami, jak w wypadku gimnazjów – przewidują elastyczniejsze podejście władz szkolnych:

- *spotkanie z rodzicami, pedagogiem,*
- *to wszystko zależy od szkoły, jedne chciałyby się pozbyć takiej osoby a inne nie,*
- *zrobiłaby może jakiś wywiad środowiskowy, popytali się rodziców, znajomych, jak długo to trwa, staraliby się pomóc tej osobie,*
- *moim zdaniem nauczyciele olaliby to,*
- *w naszej szkole był przypadek gdy złapano 2 uczniów na paleniu marihuany, jeżeli wycieczka była organizowany przez szkołę, to podlegali oni na niej takim zasadom, jakby byli w czasie zajęć lekcyjnych, to wszystko zamknęło się tylko w kręgu nauczycieli tych uczniów, mieli obniżone zachowanie i była nad nimi kontrola, ale nie kuratora, tylko jakaś frekwencyjna, jest to też tak rozwiązywane, aby szkoła nie robiła sobie problemów,*
- *u mnie by zależało, czy to by była oficjalna sytuacja, policja, sąd, cokolwiek, to wtedy byłby to wielki problem i szkoła załatwiła by z wielkim hukiem, a jak nie, to by się to rozeszło.*

## Ze strony policji

○ zgodne z prawem procedury i represje pozaprawne:

- *nie ma gadki z policją, przemocą by zareagowali, biliby,*

- *mogliby mnie pałami stłuc,*
- *kilka pałek można zarwać,*
- *dochodzenie by robili, od kogo to masz i w ogóle,*
- *przesłuchiwaliby nas,*
- *by pytali skąd te narkotyki,*
- *chcieli żebyśmy sprzedali osobę, która sprzedała,*
- *pytaliby się, skąd mamy, po co mi to,*
- *rewizja w domu,*
- *nie przejęliby się tym, że my bierzemy, tylko skąd bierzemy,*
- *długi czas na komisariacie.*

○ Dalsze konsekwencje wdrożenia procedur:

- *grzywna,*
- *sąd,*
- *nadzór kuratora,*
- *zakład poprawczy.*

### **Ze strony księży**

○ ostre reakcje autorytarne i restrykcje:

- *precz szatanie,*
- *ja w ogólnie nie wiem, co bym powiedziała księdzu, wiadomo, że by krzyczał na mnie,*
- *mnie ksiądz by wyklął, naprawdę,*
- *nie dopuściłby do bierzmowania,*
- *ja bym nie miała wstępu do kościoła gdyby się dowiedział.*

○ to zależy, jaki ksiądz:

- *jeden by powiedział, że jestem pomiotem szatana, a drugi chciałby ze mną porozmawiać, przekonać mnie, że to, co robię, jest złe,*
- *to zależy od księdza,*
- *ja myślę, że to jest również bardzo indywidualna kwestia i zależy od człowieka, czyli jaki dany duchowny jest duchownym tak naprawdę,*
- *ja mam fajnego proboszcza, myślę, że by proponował mi pomoc. ale są tacy którzy są wredni, byłoby im to obojętne,*
- *nie można jednoznacznie stwierdzić, czy pomoże, jedni spiszą nas na straty, a inni będą chcieli nam pomóc.*

○ pomoc, wsparcie:

- *będzie wspierać i przestrzegać,*
- *ksiądz starałby się w sposób delikatny zniechęcić go do tego,*
- *próbowałby uświadomić, że to jest złe,*
- *chciałby skierować nas na dobrą drogę,*
- *to by było takie bardziej przyjazne, bardziej niż w rodzinie, bo rodzice by zaczęli krzyczeć, a ksiądz by siadł, porozmawiał, na pewno by nie podniósł głosu.*

## VII. NARKOTYKI A ALKOHOL

### NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

1. Zazywanie narkotyków jest oceniane jako groźniejsze dla zdrowia i funkcjonowania niż picie alkoholu. Ocena ta nie dotyczy jednak marihuany. Ta uważana jest za co najwyżej tak samo szkodliwa jak alkohol, a zazwyczaj jako mniej szkodliwa.

2. W środowiskach naszych rozmówców alkohol jest nieporównanie popularniejszy od narkotyków i lepiej widziany. Narkotyki to „szpan” i chęć popisania się.

3. Mimo prawie pełnej i bezproblemowej – według deklaracji - dostępności narkotyków, alkohol jest dla większości uczestników dyskusji łatwiej dostępny. Mają dobrze rozpoznane i opanowane sposoby omijania zakazu sprzedaży niepełnoletnim: od znajomości mapy rozmieszczenia sklepów, w których ten zakaz jest ignorowany, poprzez wykorzystanie znajomych dorosłych aż do skorzystania (najczęściej za drobną opłatą) z usług „dyżurnych pijaków i menel” stojących pod sklepami i czekających na taką okazję.

### TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

#### CO JEST BARDZIEJ SZKODLIWE

Dominuje przekonanie, że w planie ogólnospołecznym alkohol jest groźniejszy od narkotyków, ze względu na nieporównywalnie większe spożycie, rozpowszechnienie i dostępność oraz dotkliwsze konsekwencje dla otoczenia:

- *bo po alkoholu ludzie są agresywni, robią rzeczy, których by nie zrobili na trzeźwo, a po marihuanie nie,*
- *po marihuanie nikt nie umarł, a po alkoholu tak,*
- *na alkohol jest duże przyzwolenie, łatwiej się uzależnić, alkohol jest legalny,*

- o *statystyki nie kłamią, alkohol zabija najwięcej ludzi.*

W planie indywidualnym – potencjalnego zagrożenia dla jednostki – okazało się, że problem jest postrzegany nie jako dychotomia alkohol – narkotyki, lecz jako dwie dychotomie:

alkohol – marihuana

alkohol – inne narkotyki (twarde)

Generalnie, jeśli chodzi o szkodliwość, marihuana jest identyfikowana jako mniej lub na pewno nie bardziej szkodliwa od alkoholu, zarówno jeśli chodzi o wpływ na zdrowie fizyczne jak psychiczne, a także zdolność uzależniania i wywoływane skutki uboczne (niekontrolowane zachowania). Jedyną właściwością, która powoduje, że marihuana może być groźniejsza, jest to, że może być wstępem do twardszych narkotyków:

- *...jak mówisz o narkotykach, to dam tu przykład wokalisty zespołu „Dżem”, który zaczął od lekkiego narkotyku jakim jest marihuana, zaczął ją palić, nie wystarczała mu ta ilość, przerzucił się na amfetaminę czy heroinę i zmarł po 5-6 latach po zażywaniu tego narkotyku i też nie brał ich codziennie, tylko wtedy, gdy miał te napady i były okresy, gdy się leczył, był na detoksie i wtedy leżał na pół martwy, nic nie jadł, był ogólnie osłabiony, było to rozłożone w czasie, co to za życie: albo brałeś albo nie byłeś nikim, i też zaczął od marihuany, zaczyna się od małego a idzie się coraz wyżej, tak jak z alkoholem,*
- *sięgnięcie po marihuanę w większości przypadków prowadzi do sięgnięcia do następných narkotyków.*

**Twarde** (inne niż marihuana) **narkotyki są groźniejsze** od alkoholu, ponieważ przede wszystkim bardziej i szybciej rujną zdrowie:

- *narkotyki, bo bardziej psuje się organizm,*
- *narkotyk walisz w żyłę i po pół roku już cię nie ma, a wódkę możesz pić 30 lat,*
- *wydaje mi się, że jeżeli chodzi o skutki dla organizmu, to picie alkoholu, jego skutki, są dla organizmu bardziej rozciągnięte w czasie, bo narkotyki działają szybciej niż alkohol, który można pić przez 10 lat i wysiadzie wątroba, a nie ma mowy, żeby osoba biorącą narkotyki przeżyła 10 lat, po 3-4 latach już jest kompletny wrak człowieka, nawet jak wyjdzie z tego, to zostaje mu ze 2-3 lata życia, mówię o każdym narkotyku, nawet o marihuanie, bo jakbyś palił ją codziennie czy co drugi dzień, tak jakbyś pił alkohol, to też by cię to wykończyło.*

**Narkotyki** (głównie zdaniem eksperymentujących z narkotykami chłopców) **są przyjemniejsze w użyciu**, jeśli chodzi o skutki bezpośrednie:

- *jest różnica, po alkoholu robi się człowiek senny. Nie idzie się normalnie, a po narkotykach ma się większą równowagę,*
- *wypije się jedno piwo, to nie ma się fazy, a po jednym skunie to ho, ho...,*
- *po narkotykach są różne, masz halucynacje, masz humor, a po alkoholu masz tylko banię,*
- *po narkotykach można mieć zwidy, tańczyć się chce, a po alkoholu zawsze się kręci w głowie, ma się kaca.*
- *jak i dyskomfort następnego dnia:*
- *po narkotykach i nie ma kaca, nie czujesz się źle następnego dnia, są tylko fazy,*
- *lepiej się toleruje narkotyki,*
- *mniejsze są efekty uboczne, po alkoholu - boli wątroba czy jest zwiększone wydalanie moczu, czy same wymioty, albo kac.*

## **CO JEST ŁATWIEJ DOSTĘPNE**

Większość badanych twierdziła, że w ich mieście niepełnoletniej młodzieży **łatwiej kupić alkohol, niż narkotyki**. Nieliczni - osoby mające znajomego dilerą – mają do narkotyków dostęp łatwiejszy a w każdym bądź razie szybszy, niż do alkoholu.

Zakaz sprzedaży alkoholu nie jest skuteczny, ponieważ:

○ nie wszyscy sprzedawcy go przestrzegają i występują w tym względzie znaczne różnice lokalne:

- *wiele osób woli zysk, a to, że sprzedaje, to nie jej problem,*
- *wszyscy wiedzą, w jakich sklepach sprzedają (nieletnim),*
- *są takie sklepy, gdzie zawsze proszą o dowód,*

○ nie jest trudno znaleźć życzliwego lub interesownego pośrednika:

- *poprosić starszą osobę,*
- *zawsze można kogoś poprosić starszego, żeby kupić,*
- *są różne sposoby. Można poprosić pijaków, żeby kupili i oni kupią,*
- *wystarczy poprosić żuli, czasem za jeden browar.*

## VIII. PROBLEM POMOCY BIORĄCYM NARKOTYKI

### NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

1. Postawieni wobec problemu, co robić, gdyby okazało się, że bliski znajomy lub przyjaciel bierze narkotyki, praktycznie wszyscy uczestnicy wykazali pełną bezradność. Towarzyszył temu zazwyczaj mniej lub bardziej jawny komunikat: to nie do nas należy.

2. W środowiskach młodzieżowych panuje dość powszechne przeświadczenie, że całe otoczenie społeczne i instytucjonalne obfituje w możliwości uzyskania pomocy przez młode osoby z problemem narkotykowym. Począwszy od psychologa lub pedagoga szkolnego, poprzez rodzinę, znajomych, lekarza rodzinnego, lekarza w ogóle, do telefonów zaufania, poradni antynarkotykowych, ośrodków terapii i Monaru (będącego jedyną marką antynarkotykową znaną powszechnie wśród respondentów). Jak ktoś chce albo potrzebuje, to na pewno łatwo znajdzie takie miejsce, lub informację, dokąd ma się zwrócić.

### TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

#### JAK POSTĘPOWAĆ Z BIORĄCYM

##### **Jeśli to dotyczy marihuany, to nic nie trzeba robić**

○ bo to nic szczególnego, nic wielkiego:

- *ja to toleruję,*
- *ci co palą marihuanę, to dla mnie coś normalnego,*
- *osoba, która patrzy na osobę palącą marihuanę powinna wiedzieć coś o tej marihuanie, a nie patrzeć tylko, że ta marihuana jest zła. Nie można się nastawiać, że to jest złe,*
- *nie karać ich za to, żeby mogli legalnie posiadać,*
- *obojętnie, chcą, to palą,*
- *po marihuanie po prostu nie są chyba ludzie aż tak agresywni jak po niektórych innych używkach, chociażby po alkoholu. To mi się wydaje, że po marihuanie po prostu większość osób jest uśmiechnięta. Chodzi z takim bananem i ... jest wesół, no,*
- *jak palą, to niech palą,*
- *normalnie,*
- *nie miałabym argumentu żeby przestał. Może jedynym argumentem by było to, że to jest nielegalne,*



○ a to, co bulwersuje – omamy, urojenia – to po części udawane:

- *tak, no oni się raczej nie rzucają. Tylko gorzej jak biegają dookoła i krzyczą, że ich niedźwiedź goni, albo że szyby na nich gonią,*
- *tak, że właśnie się narajał i potem mu się wydawało, że go niedźwiedź goni, albo że zapalniczka coś zaczęła robić,*
- *ale to ja myślę, że to już jest bardziej na tej zasadzie, że ktoś siedzi i sobie sam takie rzeczy wkręca,*
- *oczywiście, że tak,*
- *to jest takie na zasadzie bardziej wymyślone niż to jest,*
- *no ale tak, bo fajnie to tak brzmi, ty tak siedzisz, ale się fajnie zjarałem, ktoś mówi, że gonił mnie niedźwiedź i wiesz, zaczyna się z tego śmiać. Tego fajnie posłuchać.*

### **Jeśli to nie marihuana, ale inne środki, to**

○ [po pierwsze] porozmawiać i zorientować się, na ile jest to poważne:

- *jakbym kogoś znał, to bym próbował z nim rozmawiać, żeby nie brał, a jakby to był ktoś obcy, to by mnie to waliło,*
- *zależy, czy ma z tym problem, czy nie ma problemu, bo jeżeli się stacza, to trzeba coś zrobić, jak będzie się staczać, to rozmawiam z nim,*
- *może uświadomić im czym to grozi, że jak za dużo wezmą to śmierć, jakieś poważne konsekwencje, choroby,*
- *być z nimi blisko, żeby za wszelką cenę im pomóc,*
- *spróbować jakoś wpłynąć,*
- *na pewno ich nie zostawiać.*

○ [w następnym kroku] zwrócić się do osób trzecich: rodziców, specjalistów,

- *i nawet jak jest już źle, to rodzicom powiedzieć,*
- *albo szkołę nawet jakoś powiadomić,*
- *starać się pomóc, szukać pomocy, zaprowadzić do jakiegoś specjalisty, wytłumaczyć, że to nie jest wstyd pójść,*
- *psycholodzy, nawet szkolni psycholodzy.*

○ i w konsekwencji:

- *kuracja,*
- *odwyk,*
- *odizolować ich,*

- *leczyć.*

Jednak ich (młodzieży) możliwości niesienia pomocy są w tym wypadku niewielkie, ponieważ biorący nie potraktują ich poważnie:

- *takie osoby wyśmieją nas w twarz,*
- *ja próbuję rozmawiać ze swoimi znajomymi. ale oni zaraz: „nie rób ze mnie ćpuna, nic mi nie jest” i takie tam. Więc - no jeżeli nie chcą - to ja im na siłę nie będę pomagać.*

## **DOKĄD PO POMOC W RAZIE PROBLEMU Z NARKOTYKAMI**

We wszystkich grupach dominowało przeświadczenie, że otoczenie społeczne i instytucjonalne pełne jest ofert pomocy dla młodych ludzi z problemem narkotykowym:

○ z konkretnych instytucji wymieniano (kolejność według częstości wskazań):

- psycholog lub pedagog szkolny,
- MONAR,
- rodzina, rodzice,
- telefon zaufania - *U nas w szkole wisi taka karteczka, telefony zaufania. Bravo Girl też pisze, w szkole, na tablicy ogłoszeń, są plakaty na bezpłatne infolinie,*
- ksiądz,
- lekarz rodzinny,
- poradnia antynarkotykowa/ profilaktyki uzależnień,

○ znaczna część uczestników wyrażała jedynie przekonanie, że w razie potrzeby na pewno coś się znajdzie:

- *jak ktoś chce to łatwo znajdzie,*
- *w Internecie szybko można znaleźć, wystarczy wpisać..., ...wystarczy na Internet wejść,*
- *jak bym chciał, to bym znalazł, ale teraz nie wiem.*

## OPINIE O PORADNIACH ANTYNARKOTYKOWYCH

Poradnie antynarkotykowe są mało znane, opinie na ich temat są w związku z tym nieliczne i dzielą się trzy grupy:

○ zdawkowe wyrazy aprobaty:

- *dobrze, że takie coś jest,*
- *są dobre,*
- *są dobre, bo pomagają ludziom uzależnionym,*
- *zamiast ich od razu eliminować ze społeczeństwa próbują im pomóc,*
- *nikt nie stacza ich na dno,*
- *są potrzebne,*
- *mogą pomóc,*

○ podkreślające zawarty w nich element przymusu:

- *są takie ośrodki, gdzie się zamyka kogoś na odwyk i tam jest warunek taki, że jak się zaćpa tam, to się po prostu wylatuje,*
- *głównie idzie się na takie coś, jak ktoś kogoś zmusi,*
- *sama osoba uzależniona pewnie się nie zgłasza raczej, tylko rodzina, znajomi,*
- *to chyba sąd tam kieruje.*

○ podważające ich skuteczność:

- *ich skuteczność jest wątpliwa,*
- *to różnie, jeżeli jest pomoc indywidualna z taką osobą, to może coś się uda. Ale jeżeli siedzimy z innymi ćpunami to...,*
- *są potrzebne, tyle że nie można tego tak wyolbrzymiać też. Mam kolegę, który jest w ośrodku w Gdańsku przeciwko nałogom, i nie wiem, co z nim się dzieje, bo od gimnazjum tam jest i od paru dobrych lat słuch po nim zaginął, urwał się kontakt, próbuje z tego wyjść rzekomo a nie popadł aż w taki nałóg, żeby z tego wychodzić. Jest to potrzebne, ale żeby nie wywoływać na tych ludziach, którzy są takiej presji, że są kraty i ma tam siedzieć.*

## **IX. STOSUNEK DO PROFILAKTYKI**

### **NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI**

1. Większość badanych ma świeże doświadczenia ze spotkań organizowanych przez szkołę w ramach akcji zapobiegania uzależnieniom a w szczególności uzależnieniu od narkotyków.

2. Zdecydowana, wręcz przytłaczająca większość wypowiedzi odnosiła się do treści tych zajęć, osób prowadzących, ich kompetencji i przygotowania, stylu i formy a także warunków, w jakich się to odbywało. Każda z nich wyrażała

- o ostrą krytykę,

lub

- o lekceważące pobłażanie,

lub też

- o drwinę.

3. Nudne, drętwe, operujące wiedzą hasłową, książkową, zbędną lub stroniczą, podające przestarzałe lub nieprawdziwe informacje, prowadzone przez osoby niekompetentne, bez kontaktu z klasą i z rzeczywistością, odwalające swoją robotę byle jak – to podsumowanie treści większości ocen.

4. Młodzież chętnie uczestniczyłaby w zajęciach bliższych życia, operujących konkretami, prawdziwymi przykładami i obrazowo a prawdziwie pokazującymi konsekwencje używania narkotyków, wpadania w nałóg i wychodzenia z niego. Jedynymi zajęciami ocenianymi pozytywnie były spotkania z opowiadającymi o realiach ludźmi z Monaru i z jednym byłym uzależnionym oraz jakiś zachodni film, pokazujący obyczaje i przeżycia biorących i wychodzenie z nałogu.

### **TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI**

#### **DOŚWIADCZENIE**

Praktycznie wszyscy uczestnicy dyskusji brali udział w zajęciach profilaktycznych organizowanych przez szkołę w ramach lekcji wychowawczych lub jako zajęcia zamiast lekcji, organizowane w dużej sali dla kilku klas jednocześnie. Większość pamięta takie zajęcia z roku ubiegłego, część już z tego roku szkolnego, natomiast niektórzy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych ostatni raz uczestniczyli w czymś takim jeszcze w gimnazjum.

Zajęcia trwały od 1 do 4 godzin i były prowadzone przez:

- o nauczycieli
- o psychologa lub pedagoga szkolnego
- o psychologa z poradni
- o policję
- o straż miejską
- o księży.

## OCENY

Jedne z pamiętanych zajęć były prowadzone przez osobę z MONAR-u i jedno przez byłego alkoholika i te zostały ocenione przez uczestników wysoko:

- o *to są dobre zajęcia bo to jest takie prawdziwe,*
- o *że wszyscy się zgłaszali, fajny styl, anonimowe ankiety, fajnie,*
- o *dostarczyły nam wiedzy.*

Również jedno zajęcia prowadzone przez księdza, który pokazywał jakiś zachodni film na ten temat, zostały ocenione jako interesujące:

- o *były interesujące oglądaliśmy te filmy o ćpunach czy tym podobne i mieliśmy jeszcze do tego takie zabawy pokazujące, jak taki narkotyk ogłupia i jak otoczenie ogłupia człowieka, aby zażył ten narkotyk.*

Wszystkie inne pamiętane zajęcia, czyli przytłaczająca ich większość, zostały poddane totalnej krytyce jako nudne, drętwe, rutynowe, odwalane byle jak, prowadzone przez nieodpowiednie osoby i w nieodpowiednich warunkach. Typowe wypowiedzi na ten temat brzmiały następująco:

- o *nudne są te zajęcia,*
- o *źle prowadzone, oni tak mędzą, mędzą, że zło, a bardziej powinni to wytłumaczyć od strony naszej,*
- o *za bardzo uogólniają,*
- o *najważniejsze, żeby przerznąć te lekcje,*
- o *taka moralizacja na siłę, jak z Radia Maryja,*
- o *nudne i zbyt schematyczne,*
- o *nie podobało się to, że tłumaczyli to, co już każdy wie,*
- o *te zajęcia nie są skuteczne w ogóle,*
- o *nic nam nie dadzą bo wszystko to wiemy,*

- *większość i tak nie słucha, albo słucha muzyki, albo gra na komórce albo śpi,*
- *przyjdą za rok i będzie to samo,*
- *informacje może i są prawdziwe, ale i standardowe,*
- *każdy to wie,*
- *ja zakładam zawsze, że nic z tego nie wyniknie,*
- *nic z tych zajęć nie wynika, nic nie wnoszą,*
- *w ogóle nie są skuteczne, to jest tak jak ksiądz, który mówi kazanie,*
- *to jest jak nauki przedmałżeńskie prowadzone przez zakonnice,*
- *zajęcia na przymus, ktoś przychodzi, odwała swoją pracę i wychodzi, w gimnazjum byłem na takich zajęciach i nie nauczyłem się zbytnio,*
- *tak, ale to wszystko było po prostu śmieszne,*
- *ludzie po 50-tce opowiadali o narkotykach, a nie mieli o nich pojęcia, starali się mówić językiem młodzieżowym, a nie wychodziło im to i wyglądało to żałośnie,*
- *było, ale na niskim poziomie: nie potrafili tego wytłumaczyć, pokazać, nie potrafili zrobić tego, co do nich należy,*
- *tacy młodzi, tuż po studiach, albo na ostatnim roku. One udają, że wiedzą o czym mówią, a tak naprawdę mam wrażenie, że dostały scenariusz, konspekt,*
- *frazesy, powtarzają to samo ciągle. A mówią to osoby, które nie miały kontaktu z narkotykami tak naprawdę,*
- *przyjdzie, pogada, pogada i sobie pójdzie.*

## POSTULATY

Postulaty pod adresem zajęć profilaktycznych były prostą odwrotnością zarzutów.

- Zajęcia powinny być **prowadzone przez osoby kompetentne**, czyli posiadające doświadczenie, a nie tylko wiedzę z książek:
  - *chciałabym zaprosić osoby które miały z tym styczność, żeby to było ciekawe, interesujące, żeby były scenki pokazujące jak się zachować w danej sytuacji,*
  - *najlepiej żeby prowadziła to osoba, która miała z tym do czynienia,*
  - *powinny być osoby po przejściach,*
  - *też osoba, która zażywała narkotyki, bo wie, do czego to prowadzi,*
  - *żeby było widać, że wie o czym mówi.*
- Zajęcia powinny być **bardziej obrazowe**:
  - *żeby nie gadać, tylko coś pokazywać, żeby to było dynamiczne,*

- pokazać coś drastycznego, że tak wyglądała ta osoba a teraz tak, żeby wystraszyć,
- powinna być terapia szokowa. Pokazać same narządy, nerki,
- najbardziej by przemówiło do młodzieży, gdyby się z nimi udać do zakładu do osób, które chcą właśnie przestać brać, to mogłoby najbardziej pomóc,
- może pokazać zdjęcia płuc, roentgeny,
- ja chciałbym zobaczyć, jak jakiś alkohol albo narkotyk wyniszcza organizm od środka,
- jak wyglądają narkotyki,
- ja bym zaczęła od pokazania filmu Skazany na bluesa, on mnie tak ruszył. W życiu bym sobie nie dała w żyłę.

#### ○ **Blżej życia:**

- można choóby wziąć ich na głupi dworzec w Katowicach i pokazać, jak się kończy przygoda z narkotykami,
- spotkać się z osobami, które przez to przeszły,
- na takich zajęciach chciałabym porozmawiać z narkomanem,
- co on czuł,
- dlaczego w ogóle to robił,
- i dlaczego też przestał,
- jak przestał,
- na zajęciach chciałabym się dowiedzieć, jak wygląda odwyk - od osoby, która to przeżyła,
- jak szybko można się odzależnić od tego.

## **X. KWESTIA LEGALIZACJI MARIHUANY**

### **NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI**

Na tle innych znanych narkotyków marihuana ma w opiniach, świadomości i doświadczeniu uczestników dyskusji status szczególny.

1. Pojawia się w opozycji do innych narkotyków w prawie wszystkich poruszanych w dyskusji wątkach: mniej lub wcale nie uzależnia, jest mniej szkodliwa lub wręcz nieszkodliwa; nie wiadomo do końca, czy można ją nazwać narkotykiem na tych samych zasadach, co inne.

2. Jest najlepiej znana, najłatwiejsza do zdobycia: wiedza na jej temat jest wyraźnie bardziej rozbudowana (słownictwo, liczba terminów, wymiarów, na których jest postrzegana, literatura, przywoływane przykłady), niż wiedza na temat innych narkotyków.

3. Jest oceniana, jako mniej niebezpieczna od alkoholu, podczas gdy pozostałe narkotyki są postrzegane jako bardziej niebezpieczne.

4. Jest najpopularniejsza w najbliższym otoczeniu, pali ją wielu znajomych. Można domniemywać, że w związku z tym wiedza na jej temat wydaje się młodym ludziom znacznie pewniejsza, znacznie lepiej ugruntowana, niż wiedza na temat innych narkotyków.

5. Z wielu wypowiedzi na różne tematy wynika, że w otoczeniu znacznej części badanych funkcjonują osoby lub nieliczne grupki stale i regularnie palące marihuanę. Stanowią one żywy, fizyczny dowód nieszkodliwości lub niskiej szkodliwości tego specyfiku, jak również demonstrację możliwości bezpiecznego brania. Niezależnie od tego w wielu wypowiedziach można było usłyszeć rodzaj szacunku i estymy dla tych znajomych, których stać na niepodporządkowanie się ogólnie przyjętym zakazom. Stanowią oni rodzaj kasty z pewnym poczuciem wyższości w stosunku do otoczenia. Wyższość ta znajduje potwierdzenie w tonie, w jakim wypowiadają się o nich rówieśnicy podporządkowujący się zakazom.

Na bezpośrednio zadane pytanie *CZY NALEŻY ZALEGALIZOWAĆ MARIHUANĘ?* większość odpowiedziała twierdząco, przytaczając cały szereg argumentów:

- zniknie urok zakazanego owocu, który obecnie stymuluje spożycie,
- likwidacja czarnego rynku – mniej problemów wszelkiego rodzaju,
- lepsza kontrola nad jakością,
- wielostronne korzyści: dla państwa (akcyza) dla hodowców (zarobek), użytkowników (łatwiejszy dostęp do gwarantowanego towaru),
- *bo na tym polega wolność obywatelska – każdy jak chce, może sobie zaszkodzić w dowolny sposób (można zalegalizować dla pełnoletnich),*
- *marihuana jest potrzebna niektórym wyznaniom, światopoglądom,*
- *bo zakaz i tak nie działa, każdy kto chce, może marihuanę zdobyć.*

Argumenty przeciwko były tylko dwa:

- *wzrośnie spożycie wśród młodzieży,*
- *niektórzy po zalegalizowaniu marihuany sięgną po mocniejsze środki.*



## TREŚCI WYPOWIEDZI W DYSKUSJI

### ARGUMENTY PRZECIWNIKÓW LEGALIZACJI

Zwolennicy legalizacji mieli we wszystkich grupach przewagę. Zarówno w liczebności, jak liczbie argumentów i elokwencji. Wypowiedzi „za” były bardziej rozbudowane, obficie uzasadniane i operowały silniejszą ekspresją emocjonalną. Przeciwnicy ograniczali się zazwyczaj do dwóch argumentów:

- o spożycie wzrośnie, zwłaszcza wśród młodzieży,
- o ci, którzy w tej chwili biorą marihuanę dla szpanu, dlatego, że jest ona zakazana, sięgną w takim wypadku po mocniejsze, nielegalne narkotyki.

### ARGUMENTY ZWOLENNIKÓW LEGALIZACJI

○ zniknie urok zakazanego owocu:

- o *dzięki temu nieukrywaniu byłoby mniej szpanerów i może mniej by osób paliło,*
- o *zakazany owoc lepiej smakuje, jakby było zalegalizowane to inaczej by do tego podchodzili,*
- o *należy zalegalizować bo zniknie nielegalność tego narkotyku no i mniej osób będzie chciało próbować bo nie będzie chciało szpanować przed znajomymi,*
- o *wiele osób to kręci, że jest to nielegalne i ja to muszę mieć,*
- o *to, co jest niedostępne, jest bardziej fajne,*
- o *niektórzy mogą traktować też takie branie narkotyków jako zakazany owoc, zakazane to wezmę. Jak będzie zalegalizowane, to będzie na porządku dziennym.*

○ likwidacja czarnego rynku – mniej problemów:

- o *tak, bo zniknąłby nielegalny handel,*
- o *czarny rynek by się już tym nie zajmował,*
- o *mniej kłopotów z policją,*
- o *teraz ktoś zapali i pójdzie siedzieć do więzienia, to bez sensu.*

○ lepsza kontrola nad jakością:

- o *kontrola nad zawartością,*
- o *powinna być zalegalizowana, bo wiedzielibyśmy co palimy,*
- o *i właśnie, a kiedy będzie legalna nie będzie wspomagana czymś, prawda,*

- *no myślę, że nie, bo wtedy to będzie w jakiś sposób kontrolowane, prawda. teraz to jest niekontrolowane co tak naprawdę znajduje się w tych liściach, ale może być tam czymś wspomagane,*
- *jeżeli zalegalizowano by marihuanę, to byłaby w czystej postaci, a nie jak u dilerów z detergentami, albo z trutką dla szczurów.*

○ wielostronne korzyści:

- *państwo też by na tym zarobiło, jakąś akcyzę,*
- *to czemu nie mogą (hodowcy marihuany) otworzyć sklepiku i tam sprzedawać, wszyscy będą wtedy mieli korzyść. on będzie pracował legalnie, państwo będzie miało z tego pieniądze, ludzie będą mogli kupić, bo i tak to kupią, tylko będą mogli w tym momencie kupić to legalnie. Bo to nie jest coś takiego, bo z innymi narkotykami, może nie z marihuaną, tylko z innymi narkotykami to jeszcze my się boimy i mamy coś takiego, że to jest nielegalne, więc tego nie zrobimy. A z marihuaną tak naprawdę nie, kupujemy i tak kupujemy, czy to będzie legalne czy nie, bo my w podświadomości uważam, że nie taktujemy tego jako coś nielegalnego,*
- *no a w sumie i tak każdy, znaczy może nie to, że każdy, ale i tak sporo osób powiedzmy pali tą marihuanę, więc w sumie, jeżeli by to zalegalizować, powiedzmy, że wprowadzić tę akcyzę, to teoretycznie państwo by mogło na tym zarobić, więc to by była dla nich korzyść. A tamte osoby, które palą, miałyby do tego lepszy niby dostęp, więc w sumie by jednej i drugiej stronie to na lepsze wyszło.*

○ w imię wolności i swobód obywatelskich – wzór Holandii:

- *jestem za legalizacją. w Holandii na przykład mieli z tym problem, zalegalizowali marihuanę i problem zniknął, kto chce, to pali, kto nie to nie, nie ma konfliktu z prawem, ktoś chce sobie zniszczyć zdrowie, to sobie zniszczy, są miejsca, gdzie są wyznaczone miejsca i tak zapali, jak będzie chciał i tak,*
- *ja uważam, że wszystkie narkotyki powinny być zalegalizowane, bo to jest wolny wybór każdego człowieka, co chce brać i ile chce brać. Tak samo się można uzależnić od alkoholu a jest legalny. To jest sprawa każdego człowieka,*
- *uważam, że powinno się zalegalizować wszystkie narkotyki. Człowiek ma wolną wolę, można zakazać wszystkiego, a i tak ludzie będą brać.*

○ bo marihuana jest potrzebna:

- trzeba patrzeć też na to, że jest ta religia i po prostu jest wiele rasta, jest dużo ludzi takich, którzy potrzebują to do swojej religii, należałoby to zaakceptować i wziąć pod uwagę,
- żeby były lepsze imprezy, żeby było śmieszniej, ciekawiej,
- żeby było spokojniej na świecie.

○ bo i tak każdy, kto chce, to pali (argument zgłaszany jako *desinteressement* ale faktycznie za legalizacją):

- *jedno i to samo i tak jest dostępna i tak, każdy może ją wziąć,*
- *tak czy siak będzie palona,*
- *według mnie czy tak czy nie, to i tak będą, w takiej samej skali,*
- *tak, bo tak naprawdę marihuana była, jest i będzie. I po prostu to będzie i czy to będzie kwestią zalegalizowania czy nie, moim zdaniem dużo lepiej już jakby to zalegalizować, właśnie wtedy może mniej osób by, bo wtedy ludzie pełnoletni, sprzedawaloby się to ludziom pełnoletnim, prawda, ludziom jakby powiedzmy już bardziej odpowiedzialnym tak naprawdę za siebie,*
- *ale poza tym legalizacja to też ma taki średni wpływ na to, bo jeżeli ktoś naprawdę chce, to tak czy tak weźmie. A jeżeli nie chce, to nawet jak będzie legalne, to będzie od tego z daleka.*

Jako propozycja kompromisowa – odpowiedź na argument, że wzrosłoby spożycie wśród młodzieży – często pojawiała się idea zalegalizowania marihuany, ale z ograniczeniem wiekowym – po ukończeniu 18 lat. Niektórzy proponowali nawet ustanowienie progu na 21 lat.

## PODSUMOWANIE

Narkotyki spowszedniały. To nie tylko wniosek z treści i tonacji wypowiedzi na ich temat, ale również bezpośrednio wyrażana opinia na temat zjawiska brania narkotyków przez młodzież. Ani w używanym przez młodzież języku, ani w obyczaju narkotyki nie mają szczególnego, odrębnego statusu. Są zaliczane do kategorii „używek”, na tych samych prawach, co alkohol i papierosy. Również ich nielegalność nie stanowi dostatecznego wyróżnika.

Powszedniość zjawiska brania narkotyków polega głównie na ich dużym rozpowszechnieniu, łatwej obserwowalności faktów używania narkotyków przez rówieśników, jak i przeświadczeniu o dużej dostępności środków odurzających.

Ponieważ sami młodzi ludzie używają określeń „spowszedniały” oraz „*nie są już tabu, każdy o tym mówi, nikt się z tym nie kryje*” można uznać, że jest to zjawisko stosunkowo nowe, że w pamięci zachowana została jeszcze sytuacja, kiedy zażywanie narkotyków i otwarte mówienie o nich nie było normalnym elementem codzienności.

Należy przypuszczać, że owo spowszednienie odnosi się tylko do środowisk młodzieżowych, ponieważ ze strony świata dorosłych i instytucji - rodziców, nauczycieli, szkoły, policji, księży - w razie ujawnienia faktu brania narkotyków - młodzi ludzie spodziewają się ostrych, emocjonalnych reakcji, potępienia, rozbudowanego repertuaru kar i restrykcji. Branie narkotyków ma zatem charakter jednej z wielu rzeczy zabronionych ludziom niepełnoletnim. Sama młodzież w zdecydowanej większości nie potępia brania narkotyków. Korzystanie z narkotyków nie jest złe samo w sobie, ale tylko zakazane. Złe, zasługujące na potępienie, mogą tylko być negatywne skutki dla otoczenia, związane z przedawkowaniem, utratą kontroli nad własnym zachowaniem lub popadnięciem w rzeczywiste uzależnienie.

Definicje narkotyków używane przez młodzież, sposób ich działania oraz wszystkie negatywne skutki zażywania są powszechnie znane. Nie tylko konsekwencje opisane w literaturze, ale również te nieco mityczne, jak „dziury a mózgu” czy „dziury w pamięci” po marihuanie. Inaczej mówiąc, wśród uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych praktycznie nie ma osób nieświadomych, lub nie mających dostępu do krążącej w grupach rówieśniczych dość wyczerpującej wiedzy.

Podstawowym motywem sięgania po narkotyki jest chęć zabawy, uzyskania satysfakcji, przyjemności oraz uczestnictwa w grupie. Zażywanie narkotyków jest aktem w przeważającej większości towarzyskim. Nikt z uczestników dyskusji nie spotkał się z przykładami brania w samotności. Zawsze jest to dyskoteka, tzw. „domówka” lub inne spotkanie ze znajomymi lub podobnymi sobie ludźmi.

Tak zwane branie problemowe jest większości uczestnikom znane. Znane są również mechanizmy tego zjawiska, jak i konsekwencje. Bardziej jednak z literatury i krążących gdzieś tam w środowisku opowieści, niż z bezpośredniego doświadczenia.

Narkotyki pełnią w życiu towarzyskim młodzieży tę samą funkcję, co alkohol. Są przy tym mniej popularne. Zdaniem uczestników dyskusji nie ma żadnych podstaw, by mówić o modzie na narkotyki. Mimo opinii o powszechnym i łatwym dostępie do narkotyków i zakazu sprzedaży nieletnim, alkohol jest – takie jest doświadczenie ogromnej większości – znacznie łatwiej dostępny.

Podstawowym zagrożeniem związanym z braniem narkotyków jest możliwość uzależnienia się, wraz ze wszelkimi tego konsekwencjami – utratą zdrowia, pogorszeniem sytuacji życiowej i społecznej, różnego rodzaju kłopotami w domu, szkole i konfliktami z organami ścigania. Wszystkie dobrze znane młodzieży negatywne konsekwencje narkotyków przesuwane są w ich świadomości poza granicę uzależnienia. Dopóki się nie uzależnisz, dopóki nie bierzesz nałogowo – niewiele ci grozi. Dopiero, kiedy przekroczysz tę linię, możesz się spodziewać wszystkiego, co złe. Tak brzmi rozpowszechniona wśród młodzieży recepta na bezpieczny kontakt ze sferą narkotyków.

Niektóre narkotyki uzależniają bardziej i szybciej (heroina) inne słabiej, wolniej (kokaina, amfetamina) lub wcale (marihuana, LSD, ecstasy). Są ludzie słabsi psychicznie, nierozsądni, bez samodyscypliny, bardziej podatni na naciski grupowe i ci są bardziej narażeni na uzależnienie. Są też silni, rozsądni i niezależni, którym to nie grozi lub grozi w znacznie mniejszym stopniu. Bardzo słabo prezentowane są wśród młodzieży poglądy przeciwstawne, że każdy narkotyk uzależnia i każdy biorący może stać się uzależniony.

Całe otoczenie społeczne i instytucjonalne obfituje - zdaniem młodych ludzi - w możliwości uzyskania pomocy przez osoby z problemem narkotykowym. W ofercie jest pomoc psychologa lub pedagoga szkolnego, rodziny, znajomych, służby zdrowia, są telefony zaufania, poradnie antynarkotykowe, ośrodki terapii i Monar. Jak ktoś chce albo potrzebuje, to na pewno łatwo znajdzie takie miejsce, lub informację, dokąd ma się zwrócić.

W świadomości młodzieży funkcjonuje przeświadczenie o istnieniu siatki asekuracyjnej, łagodzącej możliwy upadek wywołany narkotykami.

Prowadzona lub organizowana przez szkoły profilaktyka w zakresie narkotyków - spotkania, wykłady, prelekcje itp. - wydaje się w przeważającej większości chybiona. Spotyka się z brakiem zainteresowania i lekceważeniem, wywołuje znudzenie lub irytację. Nie jest to skutek braku zainteresowania tematem, bo to zainteresowanie istnieje, ale problem formy, języka i przesłania oraz postrzeganej przez młodzież kompetencji i rzetelności osób prowadzących zajęcia profilaktyczne.

## ZAŁĄCZNIK

*Zogniskowane wywiady grupowe - FGI*

### **MŁODZIEŻ A NARKOTYKI**

*Katowice - Lublin – Łódź - Puławy*

---

*Wstępna informacja:*

- wyjaśnienie celu spotkania....
  - autoprezentacja moderatora.....
  - zapewnienie o anonimowości.....
  - podanie reguł przebiegu spotkania....
- 

**Uwaga:** Jeśli w odpowiedziach na pytania dotyczące narkotyków pojawia się rozróżnienie: „**to zależy, o jakie narkotyki chodzi**” lub jeśli badani proszą o ustalenie rodzaju narkotyków, których dotyczy pytanie, należy poprosić o odpowiedź uwzględniającą typ środka. Np. w pytaniu **Czy łatwo jest kupić narkotyki w Twoim mieście?** badani mogą stwierdzić, że to zależy jakie. Prosimy o określenie jakie łatwiej, a jakie trudniej.

#### **Runda wstępna**

*Po kolei każda osoba:*

jak masz na imię, do której chodzisz klasy, czym się interesujesz, co lubisz oglądać w telewizji, jakiej muzyki słuchasz....

#### **Problemy młodzieży**

Porozmawiajmy teraz o tym, z czym ma najpoważniejsze problemy współczesna młodzież w naszym kraju.

*Pytania do wszystkich; dopytać ze trzy-cztery osoby, które same nie zabiorą głosu.*

Jakie są – waszym zdaniem - najważniejsze problemy młodzieży w dzisiejszej Polsce...(jeśli mówią o narkotykach, pytać: co innego niż narkotyki...)

Czy narkotyki są istotnym problemem młodzieży....

Czemu tak, czemu nie....

Czy problem narkotykowy wśród młodzieży staje się z każdym rokiem coraz poważniejszy, czy ten problem zmniejsza się w Polsce....

uzasadnienia: dlaczego tak, dlaczego nie....

Skąd czerpicie wiedzę na temat narkotyków i problemów związanych z narkotykami....

Czy korzystacie z Internetu, żeby dowiadywać się o problemie narkomanii lub o narkotykach...

*jeśli tak:* jak prezentowane są narkotyki w Internecie (czy pozytywnie-negatywnie, wiarygodnie – niewiarygodnie, ciekawie – nieciekawie itp.)

Jak jest w waszym środowisku? Czy obserwujecie wśród swoich znajomych, że narkotyki są poważnym problemem...

uzasadnienia tak, nie....

### **Substancje psychoaktywne w opinii młodzieży**

Jakie macie pierwsze skojarzenie, jak słyszycie słowo „narkotyk”.

Będę wskazywać poszczególne osoby mówiąc „narkotyk”. Wskazana osoba niech poda swoje skojarzenie – jak najszybciej....

Powiedzcie teraz – co to są narkotyki, jak zdefiniowalibyście to pojęcie....

*dopytać kilka osób...*

Czy narkotyki różnią się między sobą....

Na czym polegają różnice....

Jakie narkotyki znacie, wymieńcie ich nazwy....

Jak działają poszczególne narkotyki, które wymieniacie...

Jakie są negatywne konsekwencje brania narkotyków...

*Dopytać: jakie jeszcze....*

Jakie są negatywne konsekwencje brania marihuany....

Czy słyszeliście o „tabletkach gwałtu” (GHB)....

Co sądzicie o wykorzystywaniu „tabletek gwałtu”....

Czy bierzecie pod uwagę to, że ktoś może podrzucić wam „tabletkę gwałtu”.....

Czy wiecie, co to jest uzależnienie...

Na czym polega uzależnienie...

Czy wszystkie narkotyki uzależniają....

Które tak, które nie....

Czy wy moglibyście się uzależnić od narkotyków.....



Co musiałyby się stać, żeby narkotyki stały się dla was groźne....

Czy istnieje różnica między narkotykami a alkoholem.....

Co bardziej szkodzi – narkotyki czy alkohol....

### **Wzory używania narkotyków**

Czy znasz osoby, które używają narkotyki....

Ile % Twoich znajomych używa narkotyków.....

Jakich substancji młodzież używa najczęściej.....

Jak często....

Jaką dawkę jednorazowo...

W jakich sytuacjach....

Z jakich powodów młodzież używa narkotyków...( Po co bierze się narkotyki)...

O czym świadczy to, że ktoś bierze narkotyki...

Czy narkotyki to problem chłopców czy dziewcząt.....

### **Dostępność substancji**

Czy trudno jest zdobyć narkotyki....

Jak rozprowadzane są narkotyki w waszym otoczeniu....

Czy znacie kogoś, od kogo moglibyście kupić narkotyki....

Gdybyście chcieli zdobyć narkotyki, ile czasu by to wam zabrało...

Jakie narkotyki najłatwiej dostać, jakie najtrudniej...

Czy – jakbyście chcieli – moglibyście kupić alkohol (mimo przepisów zabraniających sprzedaży młodzieży alkoholu)...

Jeśli tak - jaki alkohol, gdzie, w jaki sposób ....

Czy w waszym mieście łatwiej jest młodzieży kupić alkohol czy narkotyki...

A jak jest z papierosami – czy łatwo młodzieży kupić papierosy.....

### **Reakcje społeczne**

Gdyby wasi rodzice dowiedzieli się, że bierzecie narkotyki, jak zareagowaliby....

Gdyby szkoła dowiedziała się, że bierzecie narkotyki, jak zareagowałaby....

Gdyby policja dowiedziała się, że bierzecie narkotyki, jak zareagowałaby....

Jak na informację że bierzecie narkotyki zareagowaliby znani wam księża (inni duchowni)...

Jak reaguje młodzież na osobę, która bierze narkotyki...

Czy w waszym środowisku narkotyki są modne....

Co jest lepiej widziane wśród waszych znajomych – picie alkoholu, czy branie narkotyków....

Jak generalnie należy postępować wobec osób biorących narkotyki....

A jak postępować wobec osób palących marihuanę...

Czy marihuanę należy zalegalizować....

Dlaczego tak, nie....

### **Czynniki zagrażające, czynniki chroniące, system pomocy**

Czy narkotyki można brać bezpiecznie – tzn. nie uzależniając się od nich...

Po czym można poznać, że ktoś już uzależnił się od narkotyków....

Czy od narkotyków może uzależnić się każdy młody człowiek, czy trzeba mieć jakieś cechy charakterystyczne sprzyjające uzależnieniu się....

Jeśli cechy charakterystyczne – jakie....

Jakie osoby są odporne na uzależnienie się...

Jakie mają cechy, dzięki którym nie grozi im uzależnienie....

Co doradzilibyście przyjacielowi (w grupach dziewcząt – przyjaciółce), gdyby zwrócił się do was z problemem z narkotykami....

Czy wiecie, gdzie można zwrócić się po pomoc z problemem z narkotykami...

gdzie...

Co sądzicie o poradniach antynarkotykowych....

### **Profilaktyka**

Czy uczestniczyliście w zajęciach na temat uzależnień (od narkotyków, papierosów, alkoholu)....

*do osób, które brały udział w zajęciach profilaktycznych w szkole:*

w jakich zajęciach w szkole na temat uzależnień braliście udział...

kiedy te zajęcia miały miejsce (w tym roku szkolnym czy dawniej...

ile czasu trwały te zajęcia...

kto je prowadził (nauczyciel, wychowawca klasy, pedagog, specjaliści z zewnątrz szkoły – jacy specjaliści)....

co sądzicie o tych zajęciach:

co podobało się wam w tych zajęciach...

co nie podobało się wam w tych zajęciach.....

czy te zajęcia są skuteczne – to znaczy czy wpływają na powstrzymanie się od brania narkotyków (picia alkoholu, palenia papierosów)....

uzasadnienia: czemu nie....czemu tak.....

**uwaga:** ujawnić o jakich odbiorcach mówią respondenci oceniając skuteczność zajęć – czy o młodzieży, która już eksperymentowała z narkotykami, czy o osobach, które nie miały doświadczeń z narkotykami

**uwaga:** nie puszczać ogólników w odpowiedziach uzasadniających skuteczność lub nieskuteczność zajęć – pogłębiać.

Jak powinny wyglądać zajęcia w szkole dotyczące brania narkotyków, palenia papierosów oraz picia alkoholu...

*Pytania uzupełniające:*

Gdybyście wy organizowali takie zajęcia, to jak by one wyglądały....

Czego chcielibyście się dowiedzieć na takich zajęciach...

\*\*\*

Jakie uwagi macie na koniec naszego spotkania...